

KS. TOMASZ JELONEK

**WPROWADZENIE  
W ŚWIAT BIBLI**

KRAKOWSKI ZESPÓŁ BIBLISTÓW

KRAKÓW 1992

## WSTĘP

Otwierając Biblię, bierzemy ją do ręki jako przemawiające do nas Słowo Boże, ale to otwarcie Biblii wprowadza nas równocześnie w cały bogaty, obcy dla nas świat. Świat Biblii to zespół czynników geograficznych, historycznych i kulturowych, w jakich Bóg przemówił do ludzi na sposób ludzki i jakie właśnie z tego powodu odegrały ważną rolę w tworzeniu się ludzkiej szaty literackiej Bożego Słowa.

Dążąc do poznania skierowanego do nas Słowa, musimy zrozumieć świat Biblii i wszystkie ślady, jakie wycisnął on na przekazie biblijnym. Temu zadaniu w pewnym stopniu mają służyć informacje zawarte w prezentowanym czytelnikowi przedłożeniu. Jest ono pomyślane jako najogólniejsze wprowadzenie do Pisma Świętego i omawia geografie Palestyny, zagadnienia archeologiczne, związane z Egiptem, Mezopotamią i Palestyną i prowadzące do poznania prehistorii i historii tych ziem. Następnie umieszczono tu próbę ukazania myśli biblijnej na tle prądów umysłowych właściwych dla epoki powstawania Biblii. Próba ta z konieczności jest bardzo pobieżna, może jednak pomóc w odpowiednim rozumieniu wzajemnych zależności między panującymi prądami a przekazem biblijnym. Ukazana zostanie prawda, polegająca na fakcie dużej zależności w formie przekazu, przy niezwyklej oryginalności biblijnej treści.

Biblia korzysta z osiągnięć ludzkiej cywilizacji i rozwoju kulturowego, ale zachowuje odrębne, sobie właściwe rozwiązania, stanowiące treść Słowa Bożego. Nawiązując do faktu korzystania z osiągnięć cywilizacyjnych ludzkości, w ostatniej części rozważań zajmiemy się problematyką pisma. Człowiek zdobywając umiejętność pisania, zwłaszcza za pomocą pisma alfabetycznego, oraz wynajdując środki umożliwiające to pisanie, przygotował się do otrzymania daru, jakim Biblia jest dla ludzkości.

Na zakończenie tej prezentacji wypada życzyć, aby wejście w świat Biblii otwarło przed czytelnikami źródło życia, jakim dla nas powinno być Pismo Święte.

## GEOGRAFIA PALESTYNY

Pismo Święte, którego poznanie jest naszym celem, jest księgą natchnioną, jest słowem Bożym, ale jest to także słowo człowieka, konkretnych ludzi, przez których Bóg chciał przemówić do całej ludzkości. Ci konkretni ludzie żyli w konkretnych warunkach miejsca i czasu. Warunki te odegrały wielką rolę w formowaniu się słowa ludzkiego, przez które przemówił Bóg. Dlatego poznanie słowa Bożego wymaga poznania ludzkich jego uwarunkowań. Jednym z tych uwarunkowań jest związek z ziemią, na której żył i tworzył autor natchniony. Przeważnie była to Ziemia Obiecana Abrahamowi i jego potomstwu. Tu powstała większość pism, a jeżeli nawet tworzyły się one gdzie indziej, to wraz z myślami autorów do tej ziemi nawiązywały. Opis tej ziemi (geografia) będzie więc pierwszym etapem naszego ogólnego wprowadzenia do Biblii.

### Nazwa

Biblia nazywa tę ziemię Ziemią Izraela, Ziemią Jahwe lub Ziemią Świętą. Ta ostatnia nazwa zachodzi tylko raz w Księdze Zachariasza (2,16). Mieszkańcy Mezopotamii nazywali ją już wcześniej Ziemią Ludów Zachodnich (Mat Amurru), a najczęściej określano ją jako Ziemię Kanaan. Pochodzenie tej nazwy nie jest jednoznacznie określone. Najprawdopodobniej została ona nadana przez mieszkańców Azji Przedniej i oznaczała ziemię skłaniania się słońca czyli Ziemię Zachodu, gdyż kraj ten leżał na zachód od tych, którzy tak zaczęli go nazywać. Ze względu na kwitnącą w tym kraju produkcję purpury, pierwotne znaczenie nazwy, bez zmiany jej samej, zmieniło się na oznaczenie Ziemi Purpury. Tak rozumiana nazwa Kanaan odnosi się właściwie do północnej części wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego i oznacza Fenicję. Biblia termin ten stosuje jednak do szerszego obszaru, na którym rozgrywały się losy Izraela.

Najpóźniej powstała nazwa Palestyna. Palestynczykami Grecy nazywali Filistynów, stąd Palestyna to pierwotnie kraj Filistynów.

Administracja rzymska rozciągnęła tę nazwę na całą prowincję. Tak więc dzisiejsza nazwa Ziemi Świętej pochodzi od nazwy najzaciętszych wrogów Izraela — Filistyńczyków, nadana zaś została przez najokrutniejszych oprawców — Rzymian.

### **Granice i obszar**

Palestyna leży w zachodniej części Azji, nad brzegami Morza Śródziemnego, po obu stronach Jordanu. Zawiera się między 31° a 32°20' szerokości północnej i między 34°20' a 36° długości zachodniej. Na zachodzie i na wschodzie Palestyna posiada granice naturalne, na zachodzie jest nią Morze Śródziemne, na wschodzie pustynia Syryjsko-Arabska. Na północy granica biegnie południowymi stokami Hermonu i Libanu oraz brzegiem doliny el-Bakaa (sięgającej aż do Hamat). Innym wyznaczeniem tej granicy jest linia dolnego biegu rzeki Nahrel Qasimije, która powyżej Dan i Tyru wpada do morza.

Granicą południową był Potok Egipski, który wpada do morza w pobliżu Beer-Szeby. Stąd Izraelici z wyraźnym poczuciem narodowej dumy określali swój kraj jako ciągnący się od Dan do Beer-Szeby, albo od Hamat do Potoku Egipskiego. Odległość Dan od Beer-Szeby wynosi około 240 km.

Tak określony kraj zajmuje obszar około 25 tysięcy kilometrów kwadratowych.

### **Położenie**

Niewielki kraj odegrał wielką rolę. Była to ziemia przeznaczona do wielkich zadań dzięki swemu wyjątkowemu położeniu. Ziemia Kanaan znajdowała się w środku ówczesnego świata pomiędzy Mezopotamią a Egiptem, dwiema potęgami politycznymi i kulturalnymi.

Palestyna leżąca w środku, w pobliżu najważniejszych szlaków komunikacyjnych starożytności, była równocześnie zamknięta przez trudno dostępne góry. W ten sposób Opatrzność przygotowała centralne miejsce, umożliwiające liczne wpływy kulturowe, ale równocześnie pewne odseparowanie, ułatwiające odrębność religijną. To była ziemia dogodna dla powstania Biblii, księgi całej ludzkości i księgi o wyjątkowej oryginalności.

### **Geologia Palestyny**

Powierzchnię Palestyny przede wszystkim kształtowało morze, które kilkakrotnie ją zalewało tworząc skały osadowe. Obszar na

wschód od Jordanu, mniej zalewany przez morze, pokryty został piaskowcem nubijskim przeważnie o barwie czerwonej. Stąd nazwa krainy Edom to znaczy Kraj Czerwony.

Skały osadowe właściwej części Palestyny dzielą się na wapień twardy i rozpuszczalną kredę. Pod wpływem erozji zwłaszcza wodnej utworzyły one cały system dolin i wąwozów.

W trzeciorzędzie do kształtowania powierzchni dołączyła się ożywiona działalność wulkaniczna, a pod koniec trzeciorzędu ukształtowało się głębokie zapadlisko ciągnące się od Orontesu do Afryki wschodniej. W Palestynie osiąga ono największą głębokość. Równocześnie z powstaniem rowu jordańskiego (tak nazywa się wspomniane zapadlisko) pofałdowały się góry palestyńskie, które przebiegają z północy na południe.

Czwartorzęd charakteryzował się w Palestynie erami wielkich opadów deszczowych. W tych okresach doliny stawały się odnogami morza, które ustępowało w okresach międzydeszczowych.

Wspomniane czynniki geologiczne ukształtowały niezwykle zróżnicowany kraj. *„Bogate urzeźbienie terenu czyni z Palestyny kraj kontrastów. Góry pokryte wiecznym śniegiem łączą się z największą w świecie depresją, łagodny klimat nadmorski tylko górami Samarii i Judei jest oddzielony od tropikalnego klimatu doliny Jordanu, ziemia wydająca trzykrotnie plon w roku graniczy ze spaloną słońcem pustynią, potężne cedry libańskie rosną obok karłowatych krzewów”.* (H. Strąkowski, *Geografia Palestyny*, w: *Studia Biblijne*, Lublin 1959, str. 130).

## **Podział Palestyny**

Pod względem geograficznym można Palestynę podzielić na cztery krainy:

- równinę nadmorską,*
- góry palestyńskie,*
- rów jordański,*
- płatkowyż Zajordania.*

Wszystkie krainy położone są równolegle do siebie przebiegając południkowo z północy na południe.

### **Równina nadmorska**

Brzeg palestyński pokryty piaskiem, jednostajny i pozbawiony zatok nie nadawał się do żeglugi, podczas gdy sąsiadująca od pół-

nocy Fenicja stała się potęgą morską. Kraina nadbrzeżna dzieli się na trzy części. Pierwsza z nich leży na północ od Karmelu. Ważniejszym miastem tej krainy było Akko przeznaczone przez Jozuego pokoleniu Asera, ale nie zdobyte przez Izraelitów. Akko w czasach machabejskich nosiło nazwę Ptolemaidu. Góra Karmel dochodzi prawie do samego brzegu. Karmel po hebrajsku znaczy ogród. Żyzne zbocze góry zasługuje na tę nazwę.

Na południe od Karmelu wyróżnić można najpierw równinę Saron obfitującą w doskonałe pastwiska, żyzną glebę pod winnice i gęste lasy dębowe, a dalej na południe rozciąga się Szefela, bardzo urodzajna nizina zamieszkała w czasach biblijnych przez Filistynów. Dalej na południe zaczyna się już pustynia.

Pas nadmorski był od najdawniejszych czasów międzynarodowym korytarzem. Tędy wiodła droga handlowa i wojskowa, tędy przenoszono skarby kultury i tędy przechodziły potężne armie.

## Góry Palestyny

Górzysty kraj stanowi przedłużenie Libanu i tworzy prawie nieprzerwany grzbiet pagórków na przestrzeni całej długości Palestyny. Pagórki te kończą się łagodną wyżyną Negeb i przechodzą w góry Synaju. Liban sięga wysokości ponad trzy tysiące metrów, góry zaś palestyńskie dochodzą zaledwie do 1200 metrów nad poziom morza. Najwyższym szczytem jest Dżebel Dżermak (1199 m).

Pas górski geograficznie i etnograficznie można podzielić na trzy części idąc od północy: Galileę, Samarię i Judeę.

Galilea jest szerokim pogórzem Libanu, jest najpiękniejszą i najżyźniejszą krainą. W niej znajduje się wspomniany najwyższy szczyt, a piękno krajobrazu podkreślają bliskie góry: leżące po drugiej stronie rowu jordańskiego i okryty śniegiem Hermon (2760 m) oraz Liban (3360 m). W Piśmie Świętym Hermon jest symbolem potęgi i piękna.

Południową część Galilei zajmuje równina Jizreel (Bóg sieje), kraina niezmiernie urodzajna, której nazwę w czasach greckich przekrecono na Ezdrelon. Z równiny tej wystaje samotny i uroczy wierzchołek Taboru (562 m), a od północnego wschodu otaczają góry Gelboe.

Dolina Jizreel oddziela pogórze galilejskie od gór Samarii, tworzących centrum kraju. W samym środku Samarii wznoszą się dwa szczyty, Ebal (938 m) i Garizim (868 m), mające duże znaczenie strategiczne.

Góry Samarii niepostrzeżenie przechodzą w pogórze judzkie przekraczające swymi wierzchołkami tysiąc metrów. W sercu tej krainy leży Jerozolima. Wschodnie zbocza gór judzkich opadają stromo ku dolinie Jordanu i Morzu Martwemu, przechodząc prawie w pionową ścianę. Leżąca tu Pustynia Judzka poprzecinana jest głębokimi i bezwodnymi jarami oraz usiana grotami. Była ona ulubionym miejscem schronienia dla uciekinierów i szukających Boga.

Dalej w kierunku południowym leży Negeb, majestatyczna pustynia południowa. Negeb oznacza kraj suchy. W czasach patriarchów była to jednak kraina urodzajna, a na jej pastwiskach Abraham wypasał swe owce.

### **Rów jordański**

Dolina Jordanu jest częścią długiej i największej lądowej rozpadliny Ziemi, która ciągnie się od Taurusu w Azji Mniejszej przez Celesyrię, łożysko Jordanu, do zatoki Akaba i przez Morze Czerwone do Abisynii. Zapadlisko to osiąga na dnie Morza Martwego głębokość — 791 metrów w stosunku do poziomu Morza Śródziemnego. Dolina Jordanu tworzyła dawniej jezioro, które wyschło i pozostało jedynie w formie trzech skupisk wodnych: jeziora Hule, jeziora Genezaret i Morza Martwego.

Jordan wypływa pod Hermonem i bierze początek z trzech źródeł, które łączą się na wysokości 43 metrów nad poziomem morza. Nazwę rzeki wyprowadza się od hebrajskiego słowa jarad, co oznacza spływać, spadać. Odpowiada to gwałtownemu spadkowi wód rzeki.

Jordan po połączeniu wód z trzech źródeł płynie urodzajną równiną o tropikalnej roślinności. Tworzył on tam małe jezioro Hule o długości i szerokości około 5 km i głębokości 3—5 metrów. Obecnie jezioro to zostało osuszone.

Następnie na przestrzeni szesnastu kilometrów Jordan spada z wysokości +2 do głębokości —208 m wpływając do jeziora Genezaret. Jest ono długie na 21 km i szerokie na 12 km, jego głębokość waha się od 42 do 48 m.

Jezioro Genezaret zajmuje 144 km<sup>2</sup> powierzchni, ma słodką wodę i obfitość ryb. Ze względu na położenie powstają tu nagłe burze. W dzień powietrze ogrzewa się do 50°C, a wieczorem napływają chłodne wiatry z zachodu i po przejściu wzgórz Galilejskich natrafiają na gorący kocioł, gwałtownie spadają i burzą lustro jeziora.

Po opuszczeniu jeziora Genezaret Jordan spływa do Morza Martwego z głębokości —208 do głębokości —390 m. Jego droga w linii prostej wynosi około 110 km, ale z powodu pętli i zakosów ten odcinek rzeki ma aż 320 km.

Morze Martwe jest najosobliwszym zbiornikiem wodnym na całej Ziemi. Ma ono 78 km długości, 17 do 18 km szerokości, największa głębokość wynosi ponad 400 m, a powierzchnia 1050 km<sup>2</sup>. W Biblii morze to nosi nazwę Morza Pustynnego, Wschodniego lub Słonego. Nazwa Morze Martwe pochodzi od braku życia organicznego. Zbiornik nie mając odpływu zbiera wody Jordanu (ponad 6 milionów metrów sześciennych dziennie), który wypłukuje sól ze swego podłoża. Woda parując powoduje zagęszczanie się soli, której zawartość sięga 20—26<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, to jest sześciokrotnie więcej niż w oceanie. To stężenie soli uniemożliwia wszelkie życie.

Ciekawostką jest, że dopiero w roku 1837 odkryto, iż Morze Martwe leży poniżej poziomu Morza Śródziemnego.

### **Płaskowyż Zajordania**

Zajordanie jest płaszczyzną wyżynną leżącą na wysokości 800 do 1000 metrów nad poziomem morza. Opada ona łagodnie ku wschodowi, ginąc w piaskach Pustyni Arabskiej. Kraj ten dzieli się na cztery główne części: Baszan, Gilead, Moab i Edom.

Baszan rozciągał się od stóp Hermonu do rzeki Jarmuk. Jest to kraj wygasłych wulkanów. Baszan był sławny ze swych dębowych lasów i dorodnego bydła.

Gilead leżał na południe od Jarmuku. Przez ten kraj przepływa rzeka Jabbok. Był to kraj pastwisk i lasów.

Moab leżał na wschód od Morza Martwego. Z góry Nebo leżącej w tej części Zajordania Mojżesz oglądał Ziemię Obiecaną. Bardziej jeszcze na południe leżał Edom.

### **Klimat**

Palestyna ma tylko dwie pory roku, porę deszczową czyli zimę od listopada do kwietnia i porę suchą czyli lato.

Na niewielkiej przestrzeni zachodzą duże różnice temperatur zależnie od odległości od morza i pustyni oraz wysokości. Uderzające jest krótkie trwanie zmroku, po zachodzie słońca prawie natychmiast zapada noc.

Wiatry w lecie wieją od morza do lądu, w zimie od lądu do morza. Bardzo niebezpieczne są wiatry z Pustyni Arabskiej niosące tumany pyłu. W Palestynie spotyka się śnieg. Deszcz wczes-



ny w listopadzie jest dobry dla zasiewów, a deszcz późny w marcu pomaga w dojrzewaniu zbóż. Pełne grozy są burze w grudniu i styczniu. Błogosławieństwem zaś w lecie jest obfita rosa.

Ogólnie można jednak stwierdzić, że nie ma na świecie kraju zamieszkałego przez ludność osiadłą, która by rozporządzała tak małą ilością wody. Dlatego urodzaj zależał od łaskawości Pana.

*„Bóg wprowadził Izraela do takiego kraju, w którym miało być pod dostatkiem mleka i miodu — ale tylko wówczas, gdy On sam udzielił człowiekowi wody, ten zaś człowiek zadbał własną pracą, by ona mu nie uciekła i służyła, kiedy jej potrzebował. Życie więc w Palestynie zależało od Bożego daru deszczu i od mądrej gospodarki wodą. Izraelita nie miał więc pokusy, by jak Egipcjanie uważać rzekę za bóstwo, gdyż źródła życia wypatrywał w górze, gdzie znajduje się Bóg: Z Twoich komnat nawadniasz góry, owoc dzieł Twoich nasycza ziemię... Wody do syta mają drzewa Pańskie, cedry Libanu, które zasadził — sławi psalmista dobroć i opatrność Boga (Ps 103,7; 104, 10.6)” (Z. Ziółkowski, Spotkania z Biblią, Poznań 1971, str. 240).*

Człowiek starał się zachować Boży dar wody w cysternach i studniach. Zawsze jednak woda w Piśmie Świętym jest przede wszystkim symbolem życia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego.

## Flora

Stary i Nowy Testament zawierają liczne wiadomości o florze i faunie Palestyny. Roślinność jej zmieniała się w zależności od klimatu różnych okolic. W dolinie Jordanu była roślinność podzwrotnikowa. Na górach rosły lasy, których drzewostan w czasach późniejszych bardzo się skurczył. Klasycznymi płodami biblijnej Palestyny były zboże, wino, oliwa, figi, jabłka granatu i miód.

## Fauna

Pierwszym zwierzęciem wymienionym w Piśmie Świętym jest baran (Rdz 4,4). Owce dostarczały mleka, mięsa i wełny. Czarne kozy zaś dostarczały mleka i sierści na namioty. Wielbłądy i osły były zwierzętami jucznymi. Biblia wymienia jeszcze ze zwierząt domowych woły i psy, a z dzikich lwy, pantery, niedźwiedzie, wilki, hieny, szakale, lisy, dziki, jelenie i gazy. Najwięcej określeń odnosi się do szarańczy (dziesięć różnych określeń), co świadczy o jej rozpowszechnieniu. W jeziorach spotykało się wiele ryb, a świat ptaków był bogaty i barwny.

## Geografia historyczna

Zapoznaliśmy się z geografią fizyczną Palestyny, oprócz niej można badać geografię historyczną czyli śledzić historyczne przemiany przynależności politycznej poszczególnych terenów. Na przestrzeni dziejów Izraela przemian tych dokonało się wiele i nie będziemy się tym zajmować w tym miejscu, gdyż należałoby przypomnieć sobie całą historię Izraela. Zajmiemy się jednak początkowym podziałem Ziemi Obiecanej między dwanaście pokoleń, jak opisuje to Księga Jozuego (*rozdziały 13—20*). Był to bowiem podział, można powiedzieć, modelowy, którego wartość jest w pewnym sensie ponadczasowa.

### Podział Ziemi Obiecanej

Zajordania została podzielona między dwa i pół pokolenia. Pokolenie Rubena otrzymało Zajordanię Dolną, od Arnonu do Wadi Hesban. Pokolenie Gada otrzymało część Zajordanii Środkowej, od Wadi Hesban do Jabboku. Resztę Zajordanii Środkowej, od Jabboku do Jarmuku, czyli znaczą część Gileadu, otrzymała połowa pokolenia Manassesesa.

Przy podziale Przedjordania pokolenie Judy zajęło południową Palestynę między morzami Śródziemnym i Martwym. W Galilei osiadły cztery pokolenia, zwane północnymi. Pokolenie Naftalego nad zachodnim wybrzeżem Morza Galilejskiego czyli jeziora Genezaret i we wschodniej części Wyżyny Galilejskiej. Na zachód od Neftalego objęło swój obszar pokolenie Zabulona.

Na południe od Zabulona i Neftalego niewielki, ale żyzny obszar zajmowało pokolenie Issachara, do którego należała góra Tabor. Jeszcze bardziej zaś na zachód od Zabulona i Neftalego osiedli członkowie pokolenia Asera, którzy zajmowali ziemię aż po Karmel, choć stanowili tam tylko mniejszość.

Druga połowa pokolenia Manassesesa osiadła naprzeciw pierwszej połowy, ale po drugiej stronie Jordanu, zajmując ziemię od równiny Jizreel do Sichem.

Pokolenie Efraima zajęło ziemię na południe od Manassesesa. Między ziemiami Efraima i Judy bardziej na zachodzie mieszkali Danici, a na wschodzie Beniaminici. Pokolenie Symeona koczowało na terenie Negebu aż do Potoku Egipskiego.

### Juda i Izrael

Z historycznego punktu widzenia jeszcze jeden podział jest ważny, podział po śmierci Salomona na państwo judzkie, obejmu-

jące ziemie Judy, Beniamina i Symeona, oraz państwo izraelskie obejmujące pozostałe tereny. Podział ten na długie wieki określał przynależność państwową i losy dwu części Ziemi Obiecanej.

## Lektura

Omówione w tym rozdziale zagadnienia można poszerzyć za pomocą następującej lektury:

E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki, część pierwsza Geografia*, Poznań 1965, str. 13—73.

H. Haag, *Geografia fizyczna, w: Archeologia Palestyny, praca zbiorowa*, Poznań 1973, str. 103—12.

E. Sitarz, *Geografia historyczna, w: Tamże*, str. 121—144.

P. Skucha, *Ziemska ojczyzna Jezusa*, Warszawa 1985.

H. Strąkowski, *Geografia Palestyny, w: Studia Biblijne*, Lublin 1959, str. 127—148.

Z. Ziółkowski, *Spotkania z Biblią*, Poznań 1971, str. 113—351.



Geograficzne poznanie Palestyny, kraju Biblii, ma nam przybliżyć ten kraj, o którym śpiewamy:

O Kanaan, kraju mych snów,  
długo trzeba ku tobie iść.  
O kiedyż zobaczę cię znów  
czy tęsknotę mą ukoisz dziś?

Ażeby poznać Biblię, trzeba duchowo stać się Izraelitą, którego sny stale zmierzają do Ziemi Obiecanej. Tęsknotę tamtych ludzi koimy poznaniem słów życia, które niesie nie tylko Stary, ale przede wszystkim Nowy Testament, otwarty na wszystkie strony świata.

## ARCHEOLOGIA I BIBLIA

W Piśmie Świętym czytamy, że kiedy dokonywały się ważne sprawy, stawiano kamień lub sypano kopiec. Był to świadek wydarzenia. Człowiek w ogóle pozostawia po sobie różne ślady. One to, często głęboko przysypane, są bezcennym materiałem dla archeologa, którego łopata stara się wydobyć z ziemi świadectwa minionych epok.

Dla poznania Biblii, która powstała w tamtych odległych od nas epokach, wyniki badań archeologów są niezwykle cenne. Pozwalają one lepiej poznać autorów, którzy pisali, i czasy, w których teksty biblijne powstawały.

## ARCHEOLOGIA

Encyklopedia Powszechna PWN tak określa archeologię:

*„Nauka historyczna, której przedmiotem jest naukowa realizacja badań wykopaliskowych oraz studia nad przetrwałymi elementami krajobrazu historycznego (grodzisk, ruin zamków, kościołów, kurchanów, tell itp.); archeologia zajmuje się gromadzeniem źródeł, czyli pozostałości materialnych wydobytych w toku prac wykopaliskowych, ich klasyfikacją według przyjętych zasad oraz opisem; źródła archeologiczne, poprawnie gromadzone i udokumentowane, informują o wielu przejawach działalności ludzkiej, zwłaszcza o gospodarce, technice wytwarzania narzędzi i dóbr konsumpcyjnych, ich podziale w obrębie społeczeństwa, a także o sferze życia psychicznego; w związku w tym archeologia jest ważną nauką pomocniczą prahistorii, historii, historii sztuki i historii kultury. Archeologia jako dyscyplina naukowa powstała w ciągu XIX wieku;... Metody stosowane w archeologii są liczne i różnorodne... Do zadań archeologii należą: wydobywanie, opisanie, usystematyzowanie, określenie funkcji i chronologii uzyskanych zabytków oraz ich wzajemnych relacji wewnętrznych i zewnętrznych, a także odpowiednie ich zabezpieczenie i udostępnienie*

nie społeczeństwu. W zależności od surowca i warunków zachowania zabytków stosuje się różnorakie metody ich konserwacji (między innymi fizykochemiczne); placówki archeologiczne są wyposażone w laboratoria z nowoczesną aparaturą, niezbędną zarówno do opracowań naukowych, jak i konserwacji zabytków; ekspozycji zabytków służą muzea, powstaje coraz więcej rezerwatów i parków archeologicznych, udostępnianych społeczeństwu" (tom 1, str. 123).

Można krótko powiedzieć, że „archeologia próbuje rozwikłać splot dziejów, minionych stuleci, odkopując to, co z nich pozostało" (Thomson). Archeolog jak detektyw tropi ślady, aby na ich podstawie poznać zabytki kultury materialnej i sztuki. Archeolog jednak jako cel stawia sobie poznanie nie rzeczy, ale ludzi. Celem badań jest więc rekonstrukcja bytowania człowieka.

### **Egipt, Mezopotamia, Palestyna**

W rozważaniach geograficznych ograniczyliśmy się do Palestyny. Staraliśmy się poznać kraj, w którym tworzyła się Biblia i z którym związana jest organicznie, chociaż pewne jej części napisane zostały poza Palestyną. Przy rozważaniach archeologicznych trzeba rozszerzyć zakres zainteresowań i objąć nimi także obszary sąsiednie, zwłaszcza Egipt i Mezopotamię.

Czynimy to nie tylko dlatego, że oba te kraje przez pewien czas były miejscem przebywania czy wygnania Izraelitów, ale przede wszystkim były to dwa wielkie i prężne centra kulturowe, których wpływ na Izraelitów i ich piśmiennictwo jest olbrzymi. Nie można poznać czasów biblijnych i ich specyfiki bez poznania starożytnego Egiptu i starożytnej Mezopotamii. Poznanie zaś tych ośrodków, jak i warunków życia w samej Palestynie, ułatwi nam archeologia. Jej badania i osiągnięcia postaramy się prześledzić przynajmniej w wielkim skrócie.

Omawiać będziemy kolejno sprawy związane z Egiptem, potem z Mezopotamią i z Palestyną, a na końcu sięgniemy jeszcze do innych sąsiadów, których wpływy również się zaznaczyły w tworzeniu Biblii i jej treści.

## **EGIPT**

Izraelici etnicznie związani byli bardziej z Mezopotamią niż z Egiptem. Z Mezopotamii wyszedł Abraham, ale naród izraelski odnajdujemy na kartach Pisma Świętego najpierw w Egipcie.

Również ten kraj leżący nad Nilem stał się dla archeologii wczesniejszym polem badania od Mezopotamii. Względy te wysuwają Egipt na początek naszych rozważań.

*„Położony w północno-wschodniej części Afryki, ale tuż przy granicy Azji, należy on przeważnie do świata obcego Wschodowi Starożytnemu, a równocześnie jest z nim dziejowo związany. Otoczony od wschodu i zachodu pustyniami był głównie (ale nie wyłącznie) dostępny z północy i południa, otwierał się w kierunku wschodniego basenu Morza Śródziemnego i wnętrza Afryki. Bogatszy w dobra naturalne, łatwiej rozwijał swoje życie gospodarcze. Także jego stosunki społeczne i polityczne odbiegały znacznie od tego, co działo się w Babilonii. Po burzliwej prachistorii rozwijały się one w Egipcie spokojniej, bardziej organicznie. Wpływy obce Egipcjanie przetwarzali i dostosowywali do własnej jaźni albo po pewnym czasie odrzucali. Stąd ich dorobek społeczny odbiegał znacznie od tego, co istniało u sąsiadów. Niektóre zjawiska odrażały (jak np. słynny kult zwierząt), inne wzbudzały podziw i mniemanie o wyjątkowej starożytności tego, co widziano w dolinie rzeki Nilu. Dzięki swoim odmiennościom kultura egipska wywierała wpływ bardziej ograniczony niż babilońska”.* (R. Ranošek, *Przedmowa*, w: *Starożytny Egipt*, praca zbiorowa pod redakcją A. Szczudłowskiej, Warszawa 1978, str. 9).

## **Egiptologia**

*„Nauką zajmującą się badaniami dziejów i kultury starożytnego Egiptu, jest egiptologia. W badaniach swych opiera się na źródłach archeologicznych i filologicznych. Źródła archeologiczne obejmują pozostałości kultury materialnej, tj. zespoły ruin architektonicznych, dzieła sztuki i wytwory przemysłu artystycznego oraz wyroby użytku codziennego. Do źródeł filologicznych zaliczamy wszystkie zachowane do naszych czasów zabytki piśmiennictwa egipskiego, a także prace autorów starożytnych poświęcone Egiptowi”* (A. Szczudłowska, *Rozwój badań nad Egiptem czasów Wschodu Starożytnego*, w: *Tamże*, str. 11).

Już w starożytności można szukać początków egiptologii, bowiem *„odmienna cywilizacja, rozwijająca się niezależnie od innych kultur, wzbudzała zainteresowanie cudzoziemców”* (*Tamże*).

## **Badania archeologiczne**

Początkowo wykopaliska w Egipcie prowadzone były przez amatorów, zajmowali się tym kupcy, podróżnicy i dyplomaci. Zna-

lezione przedmioty wywożono do Europy, gdzie trafiały do prywatnych kolekcjonerów, a czasem do muzeów. Brak fachowego podchodzenia do sprawy doprowadził do tego, że dziś nie można ustalić ani skąd eksponaty pochodzą, ani w jakich okolicznościach zostały znalezione.

Jednym z takich niefachowych badaczy Egiptu był Włoch Giovanni Belzoni (1778—1823). Na krótko przed przybyciem do Egiptu był siłaczem w londyńskim cyrku, stał się później jedną z najciekawszych postaci całej historii egiptologii, między innymi odkrył grób Sethiego I i otworzył piramidę Chefrena.

Początek naukowego badania Egiptu związany jest z wyprawą Napoleona. C. W. Ceram tak rozpoczyna historię tych badań:

*„Dwaj ludzie dali początek archeologicznemu odkryciu Egiptu: Napoleon I i Vivant Denon. Cesarz i baron. Wódz i artysta. Część drogi odbyli razem. Znali się dobrze, ale z istoty swej nie mieli ze sobą wspólnego. Gdy sięgali do pióra, u jednego powstawały rozkazy, dekrety i kodeksy, u drugiego frywolne, rozwiązane, ba, pornograficzne nowele i rysunki przechowywane jako sekretne osobliwości.*

*Napoleon przydzielając tego człowieka do ekspedycji egipskiej jako współpracownika do spraw sztuki zrobił jedno z owych szczęśliwych posunięć, które dopiero potomność umie ocenić” (Bogowie, groby i uczeni, Warszawa 1987, str. 87).*

Wyprawa Napoleona pod względem wojskowym zakończyła się niepowodzeniem. Przybyli jednak z wojskami uczeni podjęli wszechstronne badania. Wiele zabytków zostało odrysowanych przez Denona, wiele z nich także przewieziono do Francji, która jednak po roku 1815 musiała wydać je Anglii i tak trafiły do Muzeum Brytyjskiego.

Z tego okresu znane jest zawołanie Napoleona skierowane do żołnierzy w pobliżu piramid: *„Czterdzieści wieków spogląda na was”*. Nie odwróciło to klęski wojsk napoleońskich w Egipcie, ale zebrany materiał pozwolił genialnemu Jean François Champollionowi (1790—1823) odczytać egipskie hieroglify zwłaszcza dzięki trójjęzycznemu napisowi na kamieniu znalezionym przy budowie fortu w pobliżu Rozetty nad Nilem.

Po okresie obserwacji i opisów rozpoczęto właściwe badania naukowe. Myśl egipska zaklęta w system znaków mogła znów przemówić i zaświadczyć o życiu oraz kulturze ludzi odległej epoki.

Duże zasługi dla usystematyzowania rodzącej się nowej egiptologii miał uczony niemiecki Richard Carl Lepsius (1810—1884).

Za twórcę archeologii starożytnego Egiptu uważa się Auguste Mariette (1821—1881), a w dziedzinie tej zasłużyli się różni uczeni wielu narodowości, w tym również Polacy. Jednym z pierwszych był Tadeusz Smoleński (1886—1909), w okresie powojennym zaś duże zasługi dla ratowania zabytków Egiptu położyła szkoła profesora Kazimierza Michałowskiego (1901—1981).

### Interesująca lektura

Niezwykłe interesujące są dzieje poszukiwań i badań archeologicznych w Egipcie. Pasja naukowa, żądza przygód i chęć wzbogacenia się przeplatają się w tych dziejach pełnych napięć i niecodziennych wydarzeń. Nasz wykład dotknął zaledwie kilku zagadnień dotyczących przeważnie początkowego stadium rozwoju nauki o starożytnym Egipcie. Zainteresowanym tym zagadnieniem można polecić bardzo dobre pozycje książkowe:

*K. Bruckner, Złoty faraon. Groby. Awanturnicy. Badacze, z niemieckiego przełożyła J. Karczmarewicz-Fedorowska, Warszawa 1979;*

*C. W. Ceram, Bogowie, groby i uczeni. Powieść o archeologii, przełożył J. Nowacki, Warszawa 1987.*

Wspomniana już wyżej pozycja dotyczy badań archeologicznych w Grecji, Egipcie, Mezopotamii, Meksyku i innych.

### Historia Egiptu

Badania archeologiczne i badania źródeł pisanych pozwalają usystematyzować posiadane dane z dziejów Egiptu i podzielić je na stosowne okresy. Ponieważ dzieje Izraela łączyły się z dziejami Egiptu, omówimy tu okresy, na jakie nauka dzieli starożytną historię Egiptu.

Przed dojściem do władzy I dynastii, Egipt podzielony był na dwa niezależne królestwa: królestwo północne obejmujące deltę Nilu i królestwo południowe.

Właściwa historia Egiptu rozpoczyna się od zjednoczenia tych obu państw dokonał tego król imieniem Meni, który zbudował Memfis jako stolicę państwa i dał początek I dynastii. Rozpoczął się w ten sposób:

#### Okres tynicki (3100—2686 przed Chrystusem)

Okres ten obejmuje rządy I i II dynastii, zwanych od miejscowości Tis tynickimi. Już wtedy przyjmowano, że władca jest bo-



giem. Kierował on państwem w sposób nieograniczony, był jedynym autorytetem w sprawach świeckich i religijnych, a do pomocy miał cały sztab urzędników.

### **Okres Starego Państwa (2686—2181)**

Liczne dynastie dla lepszego przeglądu ujęto w kilka większych grup, które określa się jako Państwo. Stare Państwo to czasy od III do VI dynastii.

W czasach III dynastii żył bardzo ceniony wezyr Imhotep, sławny z powodu swej wiedzy medycznej. On miał wprowadzić do budownictwa kamień obrobiony, a także oddawać się piśmiennictwu. Zespół grobowy w Sakkara wraz ze słynną piramidą schodkową, która jest prototypem właściwych piramid, prawdopodobnie jest dziełem Imhotepa, którego wybitna indywidualność twórcza zaważyła na całej architekturze Egiptu i jego artystycznym rzemiośle.

IV dynastia to dynastia wielkich budowniczych. Po umocnieniu absolutnej władzy królowie Egiptu, Cheops, Chefren i Mykerinos wzniesli wielkie piramidy w Gizie.

Nowa V dynastia została wprowadzona na tron za sprawą kapłanów z Heliopolis, oni też kontrolowali i inspirowali całą politykę państwa. Władcy tej dynastii wprowadzili do tytulatury królewskiej określenie „syn Re”. Z tego okresu pochodzi wiele świątyń.

Czasy VI dynastii to początkowo czasy ekspansji w Azji Zachodniej, ale pod koniec tej dynastii obserwujemy powolny upadek władzy królewskiej, który doprowadził do jednej z najstarszych w dziejach rewolucji społecznej. Przyczyną tego stanu były liczne małżeństwa króla z córkami możnowładców, które wymagały wielkich darów. Równocześnie powstała silna arystokracja dążąca do osłabienia władzy królewskiej. Doprowadziło to do rozbitcia kraju i zubożenia ludności.

Okres Starego Państwa charakteryzuje się dużą rolą wezyra, głównego urzędnika i doradcy królewskiego. Rośnie także wpływ kapłanów.

### **Pierwszy okres przejściowy (2181—2133)**

Rozkład władzy królewskiej doprowadził do powstania ludowego. Tekst papyrusu z Lejdy podaje następującą wypowiedź charakteryzującą ten okres: „*Biedny stał się bogatym, posiada teraz spichlerz, a jego magazyny pełne są rzeczy cudzych*”.

„Wszystko, co widziało się wczoraj, jest zniszczone. Nie ma nikogo z tamtych czasów”, „Człowiek siedzi w ukryciu”, „Groby są zrabowane” (cytowane za M. Marciniak, *Historia starożytnego Egiptu*, w: *Starożytny Egipt*, dz. cyt., str. 92).

Na okres przejściowy przypada panowanie dynastii od VII do X. Była to całkowicie osłabiona i częściowo tylko lokalna władza. Przykładem lokalnej władzy jest też początkowy okres XI dynastii tebańskiej, której przedstawiciel Mentuhotep I przekształcił ją na ogólnoegipską i rozpoczął

### **Okres Średniego Państwa (2133—1786)**

Najznakomitszym władcą XI dynastii był Mentuhotep II, który po obaleniu władcy Herakleopolis definitywnie zjednoczył cały Egipt pod swoją władzą. Nazywał siebie królem Górnego i Dolnego Egiptu oraz stosował do siebie przydomek „Horus-bóg, który jaśnieje”. Stolicą stały się Teby w Górnym Egipcie, gdzie koncentrowała się działalność budownicza.

XII dynastię założył wezyr na dworze poprzednich władców Amenemhot I, gorliwy wyznawca Amona z Teb, którego podniósł do rangi bóstwa państwowego. Władca ten przeniósł stolicę na północ do Iczitai (około 30 km od Memfis), wprowadził nowy podział administracyjny, uregulował sprawy nawadniania, ufortyfikował kraj i budował wiele świątyń. Działalność tę kontynuowali jego następcy. Prowadzili oni zdobywcze walki, a w polityce wewnętrznej ograniczali swobodę zarządców poszczególnych dzielnic opierając się na średniozamożnych warstwach społecznych. Rozwinęły się szczególnie handel, rzemiosło i sztuki piękne.

### **Drugi okres przejściowy (1786—1567)**

Władcy XIII dynastii panowali jeszcze nad całym Egipcie, ale coraz bardziej uniezależniały się poszczególne dzielnice. Doprowadziło to za panowania XIV dynastii do walk o władzę. Co do tej dynastii nie jest pewne, czy można ją wyodrębnić w historii Egiptu. Możliwe, że byli to władcy jedynie Dolnego Egiptu panujący równolegle z władcami XIII dynastii.

Okres chaosu doprowadził do podboju Egiptu przez azjatyckich Hyksosów, którzy opanowali tron i utworzyli dwie dynastie, zwane hyksoskimi (XV i XVI dynastia).

Semickie plemiona Hyksosów („władców obcych ziem”) drogą powolnej infiltracji datującej się od czasów XII dynastii opanowały wschodnie tereny delty Nilu. Gdy doszły do większej potęgi,

około roku 1730 zbudowały twierdzę Awaris, zorganizowały państwo i korzystając ze słabości rodzinnych dynastii zdobyły panowanie nad Egiptem. Ilość władców dynastii hyksoskich i ich imiona nie są w źródłach dostatecznie udokumentowane. W miarę upływu czasu siła Hyksosów słabła. Już w czasie XVI dynastii władcy Teb założyli rodzimą XVII dynastię i panowali w Górnym Egipcie. Stopniowo też rozszerzali swoje panowanie na obszar Egiptu Środkowego.

### **Okres Nowego Państwa (1567—1085)**

Pierwszy władca XVIII dynastii, J'ahmes zdobył Awaris, stolicę Hyksosów i wypędził ich z Egiptu. Zapoczątkował on budowę państwa na nowych zasadach. Okres Nowego Państwa jest okresem mocarstwowości. J'ahmes pragnąc umocnić centralistyczne rządy zaczął od zmian w administracji. Kryterium kwalifikacyjnym urzędników było wykształcenie i wierność wobec państwa oraz monarchy.

Następcy J'ahmesa Amenhotep I i Thotmes I doprowadzili do całkowitego opanowania Nubii, bogatego kraju, który dostarczał surowce i siłę roboczą. Także tereny Azji Zachodniej podlegały Egipcjom i płaciły daniny. Systematyczny podbój tych terenów rozpoczął Thotmes III, twórca egipskiego imperium. Walki Thotmesa III trwały dwadzieścia lat, a dokładne ich opisy zachowały się na murach świątyni w Karnaku. Granice Egiptu sięgały aż do Eufratu. Amenhotep II i Thotmes IV nadal ujarzmiali buntujących się Syryjczyków, a ich władza w Azji Zachodniej stawała się coraz silniejsza. Dlatego Amenhotep III mógł wszystkie sprawy załatwiać drogą dyplomatyczną, a sam poświęcał się budownictwu. Wybudował pałac koło Teb, z jego grobowej świątyni pozostały kolosy zwane kolosami Memnona, wznosił także świątynie w Tebach (obecnie Luksor), o niezwykle harmonijnej architekturze.

Tymczasem w Azji Mniejszej zaczęła rósć nowa potęga militarna państwa Hetytów. Amenhotep IV, którego żoną była Nefretity, chcąc przełamać potęgę kleru Amona tebańskiego, zmienił religię i wprowadził wiarę w jednego boga Atona — tarczę słoneczną. Przybrał on imię Echnatona i założył nową stolicę Achetaton, co znaczy horyzont Atona. Dzisiejsza nazwa tej miejscowości brzmi Tell el-Amarna. Echnaton zaś znaczy „ten, który jest miły Atonowi”. Gorliwą zwolenniczką nowej religii była królowa Neferetity, której imię znaczy „piękna, która przybyła”, a wspinające popiersie zdobi obecnie muzeum w Berlinie. Neferetity po-

została wierna Atonowi nawet wtedy, gdy jej mąż pogodził się z kapłanami Amona i powrócił do starej religii.

Po śmierci Echnatona zwolennicy nowej religii proklamowali na władcę jego zięcia Tutenchatona. On jednak pogodził się ze starą religią i zmienił imię na Tutenchamon. Panował krótko, a rozgłos uzyskał jako złoty faraon dzięki swemu grobowcowi odkrytemu przez H. Cartera i H. G. E. Carnarvona.

Ostatnie czasy XVIII dynastii są czasami wzrostu potęgi Hetytów. Równocześnie w państwie egipskim urzędy rozdawane są już nie na zasadzie umiejętności lecz nepotyzmu. Rośnie rola wezyra, a raczej wezyrów, gdyż jeden rządził w Memfis Środkowym i Dolnym Egipcie, a drugi z Teb w Egipcie Górnym.

Ramzes I z możnego rodu z Temis dał początek XIX dynastii. Jego następcy Sethy I i Ramzes II przywrócili panowanie Egiptu w Azji Zachodniej. Ten ostatni po długich walkach zawarł traktat pokojowy z władcą Hetytów (1283 rok przed Chrystusem). Ramzes II panował sześćdziesiąt siedem lat i był to okres powodzenia oraz rozmachu w budownictwie. Sytuacja pogorszyła się za Merenptaha (zmarł w 1223). Z tego okresu pochodzi tak zwana stela Izraela, która wymienia Izraela jako jedno z plemion. Wskazuje to na fakt, że Izraelici już od dawna mieszkali w Palestynie. Poprzednio przypuszczano, że Merenptah był faraonem Wyjścia.

Dynastia XIX zaczęła chylić się ku upadkowi i po okresie krótkiego bezkrólewia rozpoczęło się panowanie XX dynastii. Jej najwybitniejszym przedstawicielem był Ramzes III. Prowadził on liczne walki i zajmował się sprawami wewnętrznymi. Po Ramzesie III panowało jeszcze ośmiu władców o tym samym imieniu, ale państwo chyliło się ku upadkowi wstrząsane walkami o władzę, strajkami, korupcją i głodem.

### **Okres Późny (1085—333)**

Epoka potęgi Egiptu już minęła. W Okresie Późnym panowali w Egipcie słabi władcy, którzy walczyli ze sobą o władzę, czasem panowali równocześnie, a kraj w końcu stał się łupem innych.

Za XXI dynastii praktycznie nastąpił podział władzy. Królowie panowali nad Dolnym Egipcie ze stolicy w Tanis, Górny Egipt i Nubia podlegały kapłanom z Teb, którzy tylko nominalnie uznawali zwierzchnią władzę króla.

Założyciel XXII dynastii, Sza'sza'nk I był potomkiem rodu libijskiego. On to podjął wyprawę do Palestyny. Za panowania Ro-

boama w Judzie Sza'sza'nk zabrał kosztowności ze świątyni i skarby królewskiego pałacu. Jeroboam król państwa izraelskiego i sprawca rozłamu korzystał już wcześniej z gościny w Egipcie.

W czasach XXII dynastii nadal trwała rywalizacja między władzą królewską i władzą kapłanów Amona z Teb, którzy także pochodzili z rodziny królewskiej. W tym czasie obok właściwej dynastii panowała równocześnie XXIII dynastia. To rozbieżności osłabiło Egipt. Do zjednoczenia dążył założyciel XXIV dynastii, Tefnacht, którego panowanie przypadło na czasy upadku królestwa izraelskiego. Drugim i ostatnim królem tej dynastii był Bokchoris. Obaj władcy zostali przez potomnych uznani za najmądrzejszych i najsprawiedliwszych władców Egiptu. Bokchoris zginął wzięty do niewoli przez najeźdźców etiopskich, przedtem zaś musiał składać daninę władcy Asyrii Sargonowi II.

Już równocześnie z XXIV dynastią na południu panuje XXV dynastia. Siedzibą jej była Napata. Czasy jej panowania to nieustanne walki dyplomatyczne i wojskowe z Asyrią, która dokonywała nawet zbrojnych inwazji na Egipt.

Za XXVI dynastii wpływy asyryjskie osłabły. Asyryjczycy zostali wygnani z Egiptu, a sama Asyria pokonana przez Medów i Babilończyków. Faraon Necho II nie chcąc zagarnięcia Syrii i Palestyny przez Babilończyków wysłał wojsko na pomoc upadającej Asyrii. Stawił mu czoło król Judy Jozjasz, który poległ w walce pod Megiddo. Jerozolima musiała płacić haracz Egiptowi.

Po krwawej bitwie między Babilończykami a Egipcjanami, oba wojska zostały bardzo osłabione. Natomiast za panowania Apriesa Judea, sprzymierzona z Egiptem stała się łupem Nabuchodonozora, a Jerozolima zburzona. Apries życzliwie przyjął uciekinierów z Judei i zezwolił na zakładanie koloni. Jedną z nich była kolonia na wyspie Elefantynie. Za Amozisa doszło do konfrontacji z Babilonią, ale Nabuchodonozor nie wykorzystał swego militarnego sukcesu. Gdy zaś Babilonia znalazła się w obliczu niebezpieczeństwa ze strony Persów, nawiązała przyjazne stosunki z Egiptem. Nie odwróciło to dobrej karty Persów. Najpierw Babilonia za Cyrusa, potem Egipt za Kambyzesa stały się łupem Persów. Panowanie XXVI dynastii zostało zakończone.

XXVII dynastię stanowią władcy perscy od Kambyzesa do Dariusza II. W Egipcie wybuchały liczne bunty przeciw władzy perskiej, zwłaszcza w okresach klęsk ponoszonych przez Persów w Grecji.

W roku 404 Persowie zajęci walkami dynastycznymi i nękani powstaniem w Egipcie, uznali niezależność Egiptu. Powstańcy

prześladowali Żydów ze względu na ich sympatię do królów perskich. Władzę w Egipcie objął jedyny przedstawiciel XXVIII dynastii, Amyrtajos. Władcy zaś XXIX dynastii angażowali się przeciw Persji i szukali odpowiednich sojuszy. Dynastia ta została zastąpiona przez następną (XXX dynastia), której pierwszym władcą był Nektanebo I.

Oparł się on na klerze związanym ze świątynią Neith w Sais. Dynastię tę obalili znowu Persowie. Ich krótkie panowanie skończyło się bitwą pod Issos (333 rok). Aleksander Wielki, pogromca Dariusza III, witany był w Egipcie jako wybawiciel. W czasie swego krótkiego pobytu w Egipcie Aleksander założył miasto nazwane Aleksandrią.

Po podziale państwa Aleksandra Wielkiego Egiptem rządili potomkowie Ptolomeusza, syna Lagosa.

### **Archeologia Egiptu a Biblia**

Historia Egiptu, którą przedstawiliśmy dość obszernie, choć w rzeczywistości jest to bardzo pobieżny skrót, została w większej części odtworzona na podstawie badań archeologicznych, chociaż pewne informacje o Egipcie dotarły do nas poprzez starożytnych pisarzy greckich.

Historia ta, jak śledziliśmy, naświetla pewne okresy i wydarzenia związane z dziejami Izraela zapisanymi w Biblii. Poznanie historii Egiptu, potężnego sąsiada Palestyny, jest dużą pomocą w poznawaniu Pisma Świętego i dlatego tej historii poświęciliśmy tyle miejsca.

Archeologiczne badania w Egipcie nie tylko ukazały nam historię tego kraju, a pośrednio pomogły w studium biblijnym. Mogą one również rzucić światło na pewne szczególne zagadnienia związane z religią Izraela i przekazem biblijnym. Zajmiemy się obecnie tymi zagadnieniami i ich archeologicznym naświetleniem. Na kilku przykładach zapoznamy się z materiałem, bezpośrednio lub pośrednio odnoszącym się do historii biblijnej, który egzegeza otrzymała z ruin i piasków kraju faraonów.

### **Abraham w Egipcie**

W dwunastym rozdziale Księgi Rodzaju czytamy, że Abraham, zmuszony głodem panującym w Kanaanie, udał się do Egiptu. Malowidło grobowe z Beni Hasan leżącego nad Nilem, a pochodzące z czasów XII dynastii przedstawia karawanę semickich koczowników przybyłych do Egiptu. Karawana składająca się z trzydziestu

siedmiu ludzi prowadzona jest przez człowieka imieniem Absa. Jest to imię semickie.

„Artysta egipski w najdrobniejszych szczegółach odmalował postacie przybyszów, ich uczesanie, szaty i przedmioty, jakie trzymają w rękach i jakie niosą na swych grzbietach osły. Wzorzyste tuniki, zwieszające się z lewego ramienia, sięgają mężczyznom do kolan, kobietom zaś do łydek. Niektórzy mężczyźni noszą na sobie tuniki białe (z lnu?), inni natomiast tylko krótkie spódniczki — od pasa do kolan. Prawie wszystkie osoby mają na nogach obuwie: mężczyźni sandały, kobiety niskie trzewiki. Azjaci inaczej są uczesani niż Egipcjanie. Kręcone włosy przycięte są nad szyją, zarost zaś na twarzy stanowią krótkie, prawie spiczaste bródki. Gęste i długie włosy, ujęte nad czołem opaską, spadają kobietom na plecy, tylko ich część przerzucona jest na piersi długimi lokami. Do ówczesnej mody kobiecej należały widocznie pejsy, wyraźnie uwidocznione na rysunku.

Karawana z Beni-Hasan posuwa się zwartym szykiem. Za dowódcą idzie uzbrojona grupa wojowników, za nimi osły, na których siedzą dzieci i kobiety. Pochód znów zamykają zbrojni mężczyźni. Broń wojowników stanowią włócznie, łuki, maczugi i proce. Szczególne zainteresowanie wzbudza jeden z mężczyzn, grający na cytrze o ośmiu strunach — instrumencie ulubionym przez nomadów i pasterzy, czego przykładem będzie później Dawid (1 Sm 16,23). Dzieci jadące na osle siedzą na pięknie malowanych bukłakach na wodę. Drugi osiołek niesie... miechy kowalskie. Dla Egipcjan z Beni-Hasan sposób takiego życia musiał wydawać się czymś niespotykanym, skoro przybycie Azjatów zostało uwiecznione w grobowcu księcia”. (Z. Ziółkowski, Spotkanie z Biblią, Poznań 1971, str. 370).

Krótką wzmianka Księgi Rodzaju w świetle tego odkrycia nabiera nowych cech wyrazistości. Karawana Abrahama musiała wyglądać podobnie.

## Dzieje Józefa

Następny kontakt patriarchów z Egiptem rozpoczął się od przybycia Józefa do tego kraju. Dzięki licznym odkryciom archeologicznym możemy stwierdzić, że koloryt historii Józefa ma charakter wybitnie egipski. Możemy wyobrazić sobie Józefa pracującego u Potifara:

„Oto malowidło z grobowca Nakhata w Tebach przedstawia rządcę majątku, siedzącego pod dachem altany i trzymającego w

rękach kij. Obserwuje on robotników przy pracach rolnych: począwszy od trzebieżenia terenu, przez orkę, zasiew — aż do żniw. ...Przed rządcą przedstawionym na rysunku, znajduje się obfity prowiant, przeznaczony nie dla urzędnika, ale dla robotników” (Z. Ziółkowski, dz. cyt., str. 372).

Tytuły urzędników, jak „pierwszy piekarz” i „pierwszy podczaszy”, typowe dla stosunków pałacowych, występują w pismach egipskich. Tytuły zaś, jakie otrzymał Józef, oraz jego stanowisko również odpowiadają stosunkom panującym w Egipcie. Stanowisko Józefa było podobne do roli wezyra. Scena natomiast nadania urzędu, opisana w Księdze Rodzaju (41,42n) odpowiada temu, co oglądać można na malowidle z czasów Setho I.

Dalszym elementem wiążącym opowiadanie biblijne z realiami życia w Egipcie jest przywiązywanie wielkiej roli do snów. Archeologia wydobyła wiele tekstów senników. W dokumentach znajdują się także wzmianki o latach nieurodzaju, o budowie spichlerzy, a nawet o zezwoleniach na przekroczenie granicy przez cudzoziemców w czasach głodu.

Wzmianka o ogoleniu Józefa, gdy miał spotkać się z faraonem (Rdz 41,14) znajduje swoje rozwinięcie w malowidłach przedstawiających fryzjerów przy pracy. Znalezione także brzytwy z metalu lub krzemienia.

Wiele innych szczegółów opisanych w Księdze Rodzaju okazuje się wziętych żywcem ze środowiska egipskiego. Charakterystyczna jest liczba lat życia Józefa, sto dziesięć. Była to „okrągła liczba życia”, o której marzył każdy Egipcjanin. Zabalsamowanie zwłok Józefa odpowiada także zwyczajom egipskim.

### **Tabliczki z El-Amarna**

Jak wiemy, Amenhotep IV (1397—1362) założył nową stolicę nazywając ją Achetaton na cześć Atona, którego kult propagował, odrzucając kult Amona. W tym czasie rośnie potęga Hetytów w Azji Mniejszej i zagraża nie tylko wpływowi Egiptu w Syrii i Kanaanie, ale również samym książętom tych krain. Korespondencja dotycząca zaistniałej sytuacji została odkryta w archiwum królewskim w Achetaton, dziś zwanym Tell el-Amarna. W latach 1907—1915 opublikowano trzysta siedemdziesiąt siedem tabliczek z El-Amarna, które pisane były w języku akadyjskim.

Korespondencja ta pozwala odtworzyć środowisko geograficzne, historyczne i kulturowe Kanaanu w okresie, który został nazwany okresem El-Amarna. Listy zawierają wyrazy w języku kana-



nejskim, przyswojonym przez Izraelitów. Wyrazy te zostały podane pisem sylabicznym (klinowym), które zawiera samogłoski, nie stosowane w alfabetycznym piśmie fenickim, jakim posługiwali się Kananejczycy.

## **Elefantyna**

W latach 1898—1908 pojawiły się w sprzedaży papirusy izraelskie z Elefantyny. Jest to wyspa na Nilu leżąca naprzeciw Assuanu. Około sześćdziesięciu papirusów przedstawia listy, dokumenty prawnicze i administracyjne, dzieła literackie oraz spisy imion. Materiały te dotyczą lat 494—400 przed Chrystusem i zostały napisane w języku aramejskim.

Kolonia na Elefantynie powstała po zburzeniu Jerozolimy, gdy część mieszkańców Judei schroniła się w Egipcie. Kolonia ta miała charakter garnizonu wojskowego. Posiadała także swoją świątynię, w której składano ofiary i obchodzono uroczystości.

W czasie perskiego panowania w Egipcie załoga przeszła na stronę nowych władców. To jednak doprowadziło do zemsty Egipcjan, którzy zniszczyli świątynię. Była ona dla nich szczególnie niemiła, gdyż zgodnie z kultem izraelskim składano w niej ofiary z kozłów, a zwierzę to było na Elefantynie czczone jako bóstwo. Pokrzywdzeni Żydzi podjęli rozliczne starania o odbudowę świątyni. Z papirusów odnalezionych w roku 1953 dowiadujemy się, że starania te zostały uwieńczone sukcesem, a kolonia istniała do roku 399.

Papirusy z Elefantyny potwierdzają historyczność Księgi Ezdrasza i Nehemiasza, naświetlając ten mało znany okres historii, wykazują też zgodność z urywkami ksiąg Daniela i Ezdrasza, napisanymi po aramejsku, co pozwala na datowanie tych urywków. Warto zaznaczyć, że papirusy z Elefantyny nie zawierają żadnego fragmentu ksiąg biblijnych.

## **Papirusy z fragmentami z Biblii**

Lista papirusów odkrytych w Egipcie jest bardzo długa. Wśród nich wiele jest takich, które w pośredni sposób służą wyjaśnianiu Pisma Świętego. Zawierają bowiem wzmianki o sytuacji w jakimś okresie, o zwyczajach i sposobach postępowania. Inne źródła pomagają zrozumieć terminy rzadkie w Piśmie Świętym, a przez to trudne do wyjaśnienia. Różne opowiadania i zbiory myśli ukazują wypowiedzi Pisma Świętego na tle ówczesnych prądów kulturowych. Często odnajdujemy wspólne zależności literackie i liczne

aluzje. Ten bogaty materiał wykorzystywany jest przy egzegezie szczegółowej poszczególnych ksiąg biblijnych.

Z piasków egipskich wydobyto także fragmenty tekstów biblijnych, które okazały się bardzo cenne. O nich powiemy tu na zakończenie rozważań, w których zwróciliśmy uwagę na starożytny Egipt, taki jaki odkrywa przed nami archeologia.

W roku 1902 W. L. Nash nabył skrawek papirusu, który pochodzi z drugiego wieku przed Chrystusem i zawiera hebrajski tekst Dziesięciu Słów oraz urywek z Księgi Powtórzonego Prawa (6,4nn).

Greckich fragmentów Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu odkryto bardzo wiele. Wśród nich na uwagę zasługują papirusy w formie kodeksów, które w latach 1930/31 nabył A. Chester Beatty. Pochodzą one prawdopodobnie z ruin starego klasztoru i zawierają odpisy powstałe w okresie od drugiego wieku przed Chrystusem do czwartego wieku po Chrystusie.

Największą sensacją był jednak maleńki skrawek papirusu będący własnością Biblioteki Johna Rylandsa w Manchesterze. Na skrawku o formacie 8—9 cm na 5,8 cm po obu stronach zapisano czternaście wierszy Ewangelii św. Jana (18.31—33.37—38). Badania naukowe określiły powstanie tej inskrypcji na pierwszą część drugiego wieku. Ustalono, że jakaś wspólnota chrześcijańska średniozamożna w kilkanaście lat po powstaniu Ewangelii Janowej posiadała już jej odpis.

*„Sławny papirus Rylandsa, oprócz podania wielu innych ciekawych i cennych wiadomości, stwierdza fakt o doniosłym znaczeniu: odpis ten, dokonany przeszło 18 wieków temu, jest identyczny z tekstem, jaki dotarł do naszych rąk. Ponadto znalezienie papirusu z początku II w. potwierdza, że Ewangelia św. Jana jest autentyczna i powstała pod koniec I w. Przebyła drogę tysiąca kilometrów z Azji Mniejszej do Egiptu. Obalone zostają teorie umieszczające tę Ewangelię w czasach późniejszych. Miała być ona napisana nie przez św. Jana, lecz przez wspólnotę chrześcijan. Wystarczył mały skrawek papirusu ze słowami: „...Ja się na to urodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie”, by — dziwnym zbiegiem okoliczności — zaświadczyć o słowie Bożym i apostołskim autorstwie czwartej Ewangelii, zgodnie z tym, co podawała od samego początku tradycja” (Z. Ziółkowski, dz. cyt., str. 412n).*

Jeszcze warto wspomnieć o papirusie Bodmer 2, który został nazwany od imienia twórcy biblioteki w Cologny pod Genewą, Marcina Bodmera. Papirus ten z końca drugiego wieku zawiera

prawie całą Ewangelię św. Jana i stanowi bezcenny materiał dla badań naukowych.

Piaski Egiptu odsłoniły wiele swych tajemnic oświetlając przy tej okazji tajemnicę słowa Bożego, które przemawia do nas z kart Biblii. W naszych rozważaniach przeniesiemy się do drugiego centrum starożytnej kultury, tym razem na północny wschód od Palestyny, do kraju między Tygrysem i Eufratem.

## MEZOPOTAMIA

### Odkrycie starożytnej Mezopotamii

Kiedy Egipt stał się już dawno miejscem poszukiwań archeologicznych i wiadano, że nad Nilem znajdowała się starożytna kolebka kultury, między Eufratem a Tygrysem, na ziemiach pustynnych zajętych przez wyznawców Allacha i jego Proroka, unosiły się tylko tu i tam tajemnicze wzgórza, nad którymi szumiały wichry i przy których Beduini zatrzymywali w drodze swoje karawany.

Wzgórza te intrygowały podróżników, ale przez długi czas nikt nie podjął decyzji, aby je rozkopać. Wprawdzie Biblia mówiła o wielkich potęgach, które wyrosły na tych terenach i swymi wpływami sięgały aż do Palestyny, ale w dziewiętnastym wieku Biblia była uważana jedynie za zbiór podań i legend, którym nikt, uważający się za uczonego, nie chciał wierzyć. Powszechnie uważano, że Egipt jest kolebką ludzkości i nie przypuszczano, aby gdzieindziej dzieje ludzkości mogły sięgać bardziej w przeszłość.

Tymczasem lekarz z zawodu, Emil Botta, urzędnik konsulatu francuskiego w Mossulu, zainteresował się szczególnie tajemniczymi wzgórzami. Rozpoczął poszukiwania i po nieudanych próbach natrafił na ruiny pałacu Sargona II, które omyłkowo wziął za ruiny Niniwy. Był to rok 1843. Odkrycie to oznaczało całkowitą zmianę poglądów na świat starożytny. Starożytna Mezopotamia została ponownie odkryta dla nauki. Uczeni ruszyli na podbój nowego im świata, a tak starego, świata niezwykle bogatego i złożonego, bowiem *„okaże się dalej, że kultury ściśnięte na tak wąskim obszarze, wzajem się zazębiając i wzajemnie zapładniając, ale*

zarazem od siebie niezależne, wypełniły burzliwą treścią pięć tysięcy lat historii — pięć tysięcy lat częstokroć strasznych, ale często też wzniosłych dziejów ludzkości. Wobec tego bogactwa dziejów ludzkich, przed którym stanął archeolog w dolinie Eufratu i Tygrysu, dziewięć warstw kulturowych, na które natknął się Schliemann odkopując Troję, było zaprawdę prostym problemem. Zawierały one tylko jedną jedyną warstwę kulturową o prawdziwie wielkim znaczeniu historycznym. W Mezopotamii warstw kulturowych bez znaczenia wprost niepodobna zliczyć. Dość powiedzieć, że jedno tylko miasto z okresu akadyjskiego, z trzeciego tysiąclecia przed Chrystusem, wznosiło się już na pięciu warstwach takiego gruzu kulturowego — w okresie gdy Babilon jeszcze się nie narodził!” (C. W. Ceram, dz. cyt., str. 222).

Nad tą bogatą w archeologiczne skarby ziemią pochyłali się w badaniach liczni uczeni. Już przed pierwszymi odkryciami w Mezopotamii umiano odczytywać starożytne pismo mezopotamskie. Klucz znaleziono na podstawie tekstów odkrytych poza Mezopotamią, w Persepolis i pochodzących z czasów perskich. Do Europy pismo to przywiózł Karsten Niebuhr w sześćdziesiątych latach osiemnastego wieku, a odczytał nauczyciel gimnazjalny Georg Friedrich Grotefend (1775—1853), gdyż założył się z przyjaciółmi, że to odczyta. Czasem lekkomyślność i upór też prowadzą do wynalazków.

W roku 1846 major angielski H. C. Rawlinson, szukając nowych inskrypcji, spuścił się w Bagistanie na linie i wisząc pięćdziesiąt metrów nad ziemią odrysował napisy na płaskorzeźbie umieszczonej przez króla Dariusza na wysokiej skale.

Rok wcześniej już A. H. Layard rozpoczął poszukiwania rozkopując wzgórze Nimrud, gdzie odkrył pałac Asurnasyrpała II. W roku 1849 odkopał zaś pałac Sanheryba, jednego z najpotężniejszych i najbardziej krwawych władców asyryjskich. Ten to władca oblegał Jerozolimę, ale od niej musiał odstąpić z powodu zarazy, która wybuchła w armii. Ostatnim sukcesem Layarda było odkrycie biblioteki Asurbanipala. Następcą tego badacza został jego pomocnik, H. Rassam, który między innymi odnalazł cegiełki z eposem Gilgamesza.

Odkopanie Babilonu było dziełem R. Koldeweya. Był to koniec dziewiętnastego wieku. W wieku dwudziestym wśród wielu badaczy trzeba wymienić C. L. Woolleya, którego badania przyczyniły się do poznania Sumerów. Wymienienie wszystkich byłoby zbyt uciążliwe. Pasjonującą historię odkryć archeologicznych w Mezopotamii, które odsłoniły dzieje poprzednich tysięcy lat, moż-

na dokładniej prześledzić we wspomnianej już książce C. W. Cerama, której część trzecia (str. 207—304) opowiada o archeologii mezopotamskiej.

Dzięki wielu odkryciom dziś możemy mówić o starożytnej Mezopotamii i jej historii.

## **Mezopotamia**

Nazwa pochodzi od greckich terminów mesos — między i potamos — rzeka i oznacza kraj między rzekami, Międzyrzecze. Nazwa właściwie odnosi się do ziem położonych między Eufratem a Tygrysem, które w starożytności nie łączyły się, ale każda z osobna wpadała do Zatoki Perskiej. W rozważaniach historycznych przez Mezopotamię rozumie się często obszar rozleglejszy, w którym uwydatniły się wpływy wydarzeń i kultur powstałych między Eufratem a Tygrysem. Obie te rzeki początek biorą w górach Armenii. Mezopotamia zaś to obszar Azji Zachodniej między górami Zagros i Kurdystańskimi, Zatoką Perską i Pustynią Syryjsko-Arabską. Obecnie obszar ten należy do Iraku i Syrii, a częściowo Iranu i Turcji.

## **Historia Mezopotamii**

Dzieje Mezopotamii są połączeniem zmienności i stałości. Na rozważanym obszarze zmieniali się jego zdobywcy. Wiele ludów i języków tu przebywało, ale osiedliwszy się asymilowali to, co zastali, uzupełniali tym, co przynieśli i rozwijając kulturę, jak poszczególni biegacze sztafety oddawali sobie pałeczki, stanowiąc ostatecznie jeden team pracy stale do przodu i wykorzystujący przewagę osiągniętą przez poprzedników.

## **Pradzieje**

Obszary Mezopotamii stosunkowo wcześniej były zamieszkałe przez człowieka. Uchwytne ślady ludzkiej działalności pochodzą sprzed pięćdziesięciu tysięcy lat i odnaleziono je na pogórzcu kurdyjskim. Przez długi czas na tych terenach przebywały ludy, o których niewiele wiemy. Pod koniec ósmego i w siódmym tysiącleciu przed Chrystusem na pogórzcu Kurdystanu powstawały pierwsze osady. Ich mieszkańcy uprawiali rolę i zajmowali się hodowlą. Zakres osadnictwa powoli rozszerzał się na południe.

W okresie od siódmego do piątego tysiąclecia powstawały odrębne społeczności i kultury tworzone przez ludy, których bliżej

nie znamy. Nauka określa te kultury nazwami utworzonymi od miejscowości, w których po raz pierwszy odkryto ich ślady. Kulturą Dżarmo określa się okres od połowy siódmego tysiąclecia do około roku 5800, następny okres (5800—5200) nazywamy kulturą Hassuna. Miejscowość Tell Halaf dała nazwę kulturze okresu od około 5200 do około 4400. Kultura halafska odznaczała się bogatym malarstwem ceramicznym.

Podane tu okresy i ich przybliżone daty początku i końca w literaturze archeologicznej nie są jednoznacznie przyjęte. Dokładniejsze studia wyróżniają jeszcze dodatkowe podokresy. Ponieważ różnica stu czy dwustu lat w tak odległej perspektywie czasowej nie jest istotna, a daty mają charakter czysto orientacyjny, w niniejszym opracowaniu skorzystano częściowo z popularnonaukowej pozycji: *A. Mierzejewski, Zapisane na glinie, Warszawa 1979*. Trochę bardziej skrótowo historię Mezopotamii potraktował ten sam autor w książce: *Tajemnice glinianych tabliczek, Warszawa 1981*. Takie ujęcie wystarczy dla ogólnego zorientowania się w historii Mezopotamii w ramach naszych potrzeb. Ścisłe naukowe ujęcie może natomiast reprezentować obszerniejsza praca: *J. Sliwa, Archeologia Starożytnego Wschodu (Anatolia — Mezopotamia — Iran), (Uniwersytet Jagielloński. Skrypty uczelniane nr 403), Kraków 1981*.

Z pracy tej korzystano odnośnie późniejszych dziejów Mezopotamii, które ze względu na powiązania tych dziejów z losami Izraela należało mówić dokładniej.

Południowa Mezopotamia została zaludniona dopiero pod koniec szóstego tysiąclecia przez ludność napływającą z zewnątrz. Była ona prawdopodobnie spokrewniona z plemionami irańskimi. Ażeby żyć, musieli oni zastosować intensywne sztuczne nawadnianie ziemi. Mieszkańcy Południa wytworzyli kulturę Eridu (5300—4300) i Hadzi Muhammad (4800—4200). Rozszerzając swe wpływy ku północy, mieszkańcy obszarów południowych zetknęli się tam z istniejącymi już kulturami. Doprowadziło to do wytworzenia się wspólnej jednolitej kultury całej Mezopotamii, która trwała od drugiej połowy piątego tysiąclecia do około roku 3700. Nazywa się ją kulturą al-Ubajd (el-Obeid).

Utworzyły się wówczas społeczeństwa rolnicze, żyjące w osiedlach z suszonej cegły. Pojawiły się budowle sakralne. Osiedla kultury al-Ubajd dały początek najważniejszym miastom starożytnej Mezopotamii: Eridu, Uruk, Ur, Lagasz, Szurupak, Nippur.

Zanim Mezopotamia weszła w okres historyczny miała już bogate i długie dzieje, które przygotowały jej dalszy rozwój.

## Sumerowie

W ciągu czwartego tysiąclecia do Mezopotamii przeniknęły z zachodu pasterskie plemiona Semitów, których nazwa została utworzona od imienia Sema, syna Noego. Uprawiana i nawadniana Mezopotamia stała się już żyzna i przyciągała nomadów. Ich przenikanie trwało przez tysiąclecia.

Okolo zaś połowy czwartego tysiąclecia w południowej Mezopotamii pojawili się Sumerowie. Nie wiemy, kim byli i skąd przybyli. Badania wskazują, że analogii do ich języka i kultury materialnej należy szukać w Tybecie i w północnych Indiach. Przybysze posiadali kulturę na poziomie kultury al-Ubajd. Przyswoili sobie osiągnięcia miejscowej ludności, a dzięki swej kulturowej aktywności wywarli olbrzymi wpływ na dalszy rozwój Mezopotamii i wielu innych ośrodków Starożytnego Wschodu.

W okresie sumeryjskim wyróżnia się kulturę Uruk (3700—3400) i kulturę Dżamdat Nasr (3200—2800).

Sumerowie mieszkali w miastach — państwach. Były to pierwsze w dziejach ludzkości organizmy państwowe. Pojawiła się władza jednostki, a funkcje kierownicze zajęli kapłani rządzący w imieniu bogów.

Wielkim osiągnięciem było pismo, które pojawiło się po roku 3400 przed Chrystusem. Kultura sumeryjska na przełomie czwartego i trzeciego tysiąclecia bardzo się rozpowszechniła i jej wpływy sięgały daleko. Teokratyczna władza obejmowała wszystkie sprawy miasta — państwa. Królowie — kapłani organizowali całą społeczność zmuszając poddanych do licznych prac.

Okolo roku 2800 pismo stało się bardziej zrozumiałe, rozpoczynają się wtedy właściwe czasy historyczne. Pierwszy ich okres to czasy od dwudziestego ósmego stulecia przed Chrystusem do początku panowania Sargona. Okres ten określa się jako wczesnodynastyczny lub starosumeryjski. Wzrost dobrobytu wyzwalał dążenia do hegemonii. Rodziła się chęć zagarnięcia nowych gruntów i prowadziło to do zbrojnych konfliktów. W pamięci potomnych zapisał się w tym czasie król Gilgamesz, legendarny władca Uruk. Inny król Mebaragezi, panujący w Kisz, był prawdopodobnie pierwszym królem — wojownikiem, a nie królem — kapłanem. Kisz zdobyło sobie przewagę nad innymi państwami. Później hegemonia należała do miasta Umma, którego królem był Lugalzagezi.

Największy rozwój miast sumeryjskich przypadł na okres okolo roku 2500, potem tarcia między władzą świecką i kapłańską

osłabiły je. Sumer zjednoczony przez Lugalzageziego stał się łupem Sargona z Agade (2340—2284).

Sumerowie zasłużeni na polu rozwoju kultury nie stworzyli silnego organizmu państwowego, zostali więc pobici przez prężniejszych Semitów. Na temat znaczenia Sumerów C. W. Ceram przytacza słowa archeologa C. L. Wolleya (dz. cyt., str. 304):

*„Jeżeli wysiłki ludzkie oceniać będziemy wyłącznie według ich powodzenia, to Sumerom... przyznać należy chlubne, choć nie wybitne miejsce. Jeżeli jednak oceniać je według oddziaływania na rozwój historii, to zasługują oni na bardziej poczesne miejsce. Kultura Sumerów, która rozświetliła mroki świata pogrążonego jeszcze w głębokim barbarzyństwie, nabiera wtedy znaczenia jednej z pierwszych dźwigni rozwoju świata.*

*Wyrośliśmy w czasach, kiedy źródła wszelkich nauk doszukiwano się w Grecji i wierzono, że sama Grecja, tak jak Pallas Atena, wyszła z głowy Zeusa olimpijskiego. Widzieliśmy jednak, jak ten wykwit kultury ciągnął swe soki żywotne od Lidyjczyków, Hetytów, Fenicjan, z Krety, Babilonu i Egiptu. Korzenie te sięgają jeszcze dalej wstecz: za wszystkimi tymi ludami stoją Sumerowie.”*

Pobici przez Sargona Sumerowie nie schodzą jednak jeszcze ze sceny historii.

## Akadowie

Koczownicze ludy semickie zamieszkiwały pustynne tereny Półwyspu Arabskiego i Pustyni Syryjskiej. Przez okres trzech tysiącleci migrowali oni ku wschodowi do Mezopotamii i ku zachodowi do Afryki. Przez Mari dotarli w pobliże sumeryjskich miast — państw, ścigały ich tu lepsze warunki życia. W okolicach Mari od dawna już liczebnie przeważali. Semita Sargon (Szarru kenu = prawdziwy król) dokonał zamachu w mieście Kisz i zawładnął zjednoczonym Sumerem. Sargon założył semicką dynastię, zwaną od jego siedziby, Agade, akadyjską. Tak powstało państwo akadyjskie (2340—2200) łączące Sumer i Akad, a jego cywilizacja była także połączeniem elementów sumeryjskich i akadyjskich. Cywilizacja ta utrwaliła się w Mezopotamii na okres dwu tysięcy lat, choć polityczne losy tego obszaru zmieniały się wiele razy.

Sargon dzięki podbojom stworzył wielkie imperium. Jego wnuk Naramsin był obok założyciela dynastii najślawniejszym jej przedstawicielem. Państwo jednak niepokojone było z różnych stron.



Od zachodu przez semickich Amorytów i Aramejczyków. Od wschodu (z gór Zagros) przez Gutejów, Kasytów, Elomitów, Medów i Persów. Od północy przez Hurytów (z gór Armenii), Hetytów (z Anatolii) i ludy Urartu.

### **Renesans sumeryjski**

Głównie Gutejowie przyczynili się do upadku dynastii akadyjskiej. Opanowali oni część Mezopotamii i dominowali w niej ponad sto lat. Niektóre miasta sumeryjskie posiadały jednak względną swobodę. W tym czasie wśród nich wyróżniało się Lagasz za panowania księcia Gudei (2144—2124). Władca zaś miasta Uruk, Utuhengal wystąpił przeciw Gutejom i ich pokonał. Do większego jednak znaczenia doszło nie miasto Uruk, ale miasto Ur rządzone przez swoją III dynastią. Ta dynastia opanowała władzę nad całym Sumerem i Akadem.

Pierwszym władcą państwa III dynastii z Ur (2100—2000) był uzurpator Urnammu, który przyjął tytuł króla Sumeru i Akadu. Państwo obejmowało także terytorium nad środkowym Eufratem (Mari) i Tygrysem (Asur) oraz Elam. Okres ten był okresem renesansu sumeryjskiego, który rozpoczął się od panowania Gudei.

### **Dynastie amoryckie**

III dynastia z Ur została obalona przez Amorytów i Elamitów, którzy podzielili państwo między siebie. Amoryci przyjęli język i dobra mezopotamskiej cywilizacji, a Mezopotamia rozpadła się na szereg miast-państw. Na progu drugiego tysiąclecia przed Chrystusem wybijały się Mari, Isin, Larsa, Babilon, Asur i Esznuna. Były to miasta o ludności semickiej i prowadziły między sobą walki o przewożenie w Mezopotamii.

W roku 1815 Szamsziadad I objął tron w Asyrii i przyczynił się do wzrostu jej roli. W tym także czasie nastąpił rozwój miasta Mari, szczególnie za panowania Zimrilima. Jego wspaniały pałac został odkryty przez A. Parrota.

Początkowo na uboczu rozgrywek politycznych stał Babilon rządony przez pierwszą dynastię babilońską. Jej przedstawiciel, Hammurabi (1792—1750) przez zręczną grę polityczną, podniecanie i wygrywanie wzajemnych waśni i zawieranie stosownych sojuszy, zawładnął południową Babilonią, podporządkował sobie Larsę i częściowo Elam, a potem zdobył Mari i Asur. Ten okres historii znamy lepiej dzięki archiwum tabliczek klinowych odnalezionych w Mari, które zawierają bogatą korespondencję.

Za czasów Hammurabiego rozwinęły się sztuka i literatura. Wówczas powstało klasyczne ujęcie eposu Gilgamesz. Hammurabi także spowodował uporządkowanie i spisanie praw babilońskich. Kodeks Hammurabiego wykorzystał wcześniejsze osiągnięcia prawodawstwa, a spisany został w dialekcie starobabilońskim, który stanowi formę języka akadyjskiego.

### **Okres kasycki**

Po śmierci Hammurabiego potęga Babilonii zaczęła chylić się ku upadkowi. Państwo to upadło pod ciosami najeźdźców. Najpierw uderzyli Hetyci pod wodzą swego króla Mursilisa I (około 1595 roku). Zdobyli Babilon, ale z powodu spisku musieli się wycofać. Skorzystali z tego Kasyci. Był to lud pochodzący prawdopodobnie z Kaukazu, który od dłuższego czasu nacierał na Mezopotamię. Początkowo osiedlili się nad środkowym Eufratem w okolicach Mari, a w sprzyjających warunkach zawładnęli Babilonem, gdzie panowali do połowy dwunastego wieku.

Kasyci zahamowali dążenie do stworzenia jednego i silnego państwa w Mezopotamii, zahamowali także rozwój jej kultury.

### **Państwo Mitanni**

W okresie panowania Kasytów nad terenami Mezopotamii południowej, na północy umocnili się anatolijscy Hetyci, a w północnej Mezopotamii i Syrii powstało silne państwo Mitanni zorganizowane przez Hurytów. Był to lud azjanicki, który przybył z gór Zagros. Rozwój państwa Mitanni przypadł na okres od 1530 do 1350. Było ono sprzymierzone z Egiptem, a uzależniało od siebie państwa Syrii i Palestyny. Jednym z wasalnych państweczek była mała wówczas znacząca Assyria.

Od połowy czternastego wieku państwo Mitanni upada pod wpływem nacisków ze strony Hetytów. Wzrost aktywności Hetytów przypada na okres el-Amarna. Wyparci z Mezopotamii Huryci stworzyli w pierwszym tysiącleciu przed Chrystusem państwo Urartu na terenie dzisiejszej Armenii.

### **Okres średnioasyryjski**

Słaba i poddana Hurytom Assyria umiała wykorzystać rozgrywki między Hetytami i Hurytami. Z czasem uzależniła się od Mitanni i skutecznie walczyła z Hetytami. Okres wzmocnienia się Assyrii trwający od połowy czternastego wieku nazywamy okresem średnioasyryjskim. Maksymalny rozkwit średnioasyryjskiej potęgi

przypada na czasy panowania Tukultininurta I (1244—1208). W roku 1230 zdobył on Babilon. Panowanie jednak tego króla zakończyło się zamieszkami i skrytobójczą śmiercią władcy. Wkrótce potem najazd „ludów północy” obalił państwo Hetytów i zagroził nawet Egiptowi. Chociaż inwazja ta nie dotknęła bezpośrednio Asyrii, ale została ona osłabiona, z czego skorzystał Babilon zmuszając za Nabuchodonozora I (1124—1103) Asyrię do uległości.

Nabuchodonozor I należał do tak zwanej II dynastii z Isin, która wygnała z Babilonii Kasytów. Dynastia ta jednak została pokonana przez odradzającą się potęgę Asyrii, którą ta zawdzięczała Tiglatpilesarowi I (1117—1077). Po jego śmierci natomiast plemiona Aramejczyków opanowały coraz szersze terytoria, niszcząc miasta i rolnictwo.

### **Okres nowoasyryjski**

Z okresu słabości wewnętrznej i zagrożenia ze strony Aramejczyków wyprowadził Asyrię Asurnasirpal II (884—858), zdolny strateg i reformator armii. Jego syn Salmanassar II (858—824) prowadził liczne wojny dokonując podbojów. Był on jednym z najbardziej krwawych władców Asyrii.

Po chwilowym osłabieniu Asyrii okres ekspansji i tworzenia imperium militarne rozpoczęła Tiglatpilesar III (745—727). Oprócz niego władcami Asyrii w tym czasie byli: Salmanassar V (726—722), Sargon II (722—705), Sanheryb (705—681), Asarhaddon (681—669) i Asurbanipal (669—629).

Salmanassar i Sargon związani są z upadkiem Samarii (722), Sanheryb oblegał Jerozolimę, a Asurbanipal zgromadził w Niniwie wspaniałą bibliotekę. Okres wspaniałości Asyrii zbliżał się do końca. W roku 614 Medowie zdobyli Asur, a w roku 612 Medowie wraz z Babilończykami splądrowali Niniwę. Około zaś roku 608 padł Harran stawiający ostatni opór. Asyria przestała istnieć.

### **Okres nowobabiloński (chaldejski)**

Babilończycy przyczynili się do upadku Asyrii. Sami wcześniej od niej się uniezależnili i stworzyli nowe państwo. Było ono dziełem semickich Chaldejczyków, którzy osiedlili się w południowej Mezopotamii. Dynastię chaldejską założył Nabopalsar, namiestnik rządzący Babilonem z ramienia Asyrii, który w roku 625 zbuntował się i ogłosił samodzielnym królem. W przymierzu z Medami zadał cios Asyrii. Medowie i Babilończycy podzielili między siebie ziemie Asyrii. Największy rozkwit państwa nowobabi-

łońskiego nastąpił za Nabuchodonozora II (605—562). On zdobył Jerozolimę i wprowadził do Babilonii mieszkańców Judei. Nabuchodonozor ufortyfikował Babilon, uregulował Eufrat, odnowił i wznosił szereg budowli. Następcy jego jednak nie potrafili utrzymać tak wielkiego państwa.

Uzurpator Nabonid próbował wprowadzić powszechny kult boga księżycy-Sina. Kult ten nie przyczynił się do konsolidacji państwa, gdyż wystąpili przeciw niemu kapłani Marduka.

W tym czasie język aramejski, zapisywany prostym pismem alfabetycznym, wypierał bardziej skomplikowany język akadyjski. Prowadziło to do zaniku wielowiekowej kultury sumeryjsko-akadyjskiej.

Nabonid pragnąc umocnić swe panowanie pozostawił w Babilonie swego syna Baltazara, a sam szukał oparcia w północnej Arabii przeciw niechętnemu mu Babilonowi, obrażonemu za odsunięcie jego lokalnego boga Marduka. Plany Nabonida nie dały rezultatu, gdyż z północy do Mezopotamii wkroczył król Persów Cyrus II. Był oczekiwany i witany jako wybawca. Przywrócił kult dawnych bogów i dlatego w październiku 539 roku Babilon otworzył swe bramy przed Cyrusem, a kapłani Marduka uznali go za prawowitego władcę Babilonu. Mezopotamia stała się częścią wielkiego państwa perskiego.

## Anatolia

Egipt i Mezopotamia są najbliższymi sąsiadami Palestyny i losy Izraelitów związały się silnie z losami ludów zamieszkujących oba te terytoria. Do bliskiego sąsiedztwa Palestyny należy także Anatolia. Przez Anatolię rozumiemy zasadniczo terytorium dzisiejszej Turcji bez jej części europejskiej. Jest to górzysta i silnie zalesiona, szczególnie w starożytności, powierzchnia Azji Mniejszej. Na północy zamykają ją Góry Pontyjskie, a od południa łańcuch Taurusu. Oba pasma górskie sięgają do wysokości czterech tysięcy metrów nad poziom morza i ułożone są równoleżnikowo. Anatolia jest krajem gór i wyżyn. Posiada dobre nawodnienie i liczne bogactwa naturalne. Na południowym wybrzeżu znajduje się nizina Cylicyjska wciśnięta między Taurus i Taurus Armeński. Od wschodu do Anatolii przylega Wyżyna Armeńska.

W czasach Starego Testamentu Anatolia odgrywała tylko rolę pośrednią w historii Izraela, chociaż jej ludy, a zwłaszcza Hetycy ingerowali w losy Palestyny i jej okolic. W Nowym Testamencie

Cylicja jest rodzinnym krajem urodzonego w diasporze Szawła-Pawła Apostoła, a tereny Anatolii stały się terenami jego wypraw misyjnych.

## Archeologia Anatolii

Początki naukowej archeologii Anatolii przypadają na pierwszą połowę dziewiętnastego wieku. W roku 1834 francuski podróżnik Ch. Texier zwrócił uwagę na ruiny Bogazkoy, które są pozostałością stolicy imperium hetyckiego. Badania rozpoczęto tam w latach 1905—1907, co było ważnym wydarzeniem dla archeologii Anatolii. Wśród licznych badaczy starożytnej Anatolii nie brakło także Polaków.

## Hetyci i inne ludy

Historia starożytnej Anatolii to przede wszystkim liczne etapy państwowości hetyckiej. Ludność hetycka była pochodzenia indoeuropejskiego, a państwo istniało co najmniej od siedemnastego do początku dwunastego wieku przed Chrystusem. W Anatolii także spotyka się ślady kupieckich kolonii asyryjskich, są liczne wpływy semickich plemion aramejskich i Fenicjan. We wschodniej części Anatolii znaczną rolę polityczną i kulturową odegrały plemiona urartejskie, z których w wyniku długotrwałych procesów etnicznych ukształtowała się narodowość armeńska (Ormianie).

Po upadku imperium hetyckiego miejsce Hetytów zajęli Frygowie, którzy przybyli z Bałkanów. Frygia utraciła niepodległość i został włączona do państwa perskiego. Frygowie oddawali między innymi cześć religijną bogini — matce, Kybele.

Środkowa część zachodniego wybrzeża Azji Mniejszej zamieszkiwali w pierwszym tysiącleciu przed Chrystusem indoeuropejscy Lydowie i Meonowie. Południową część wybrzeża Azji Mniejszej zamieszkiwali Lykijscy. Między Lydią a Lykią mieszkali Karyjczycy. Tereny Anatolii były także objęte kolonizacją grecką.

Była więc Anatolia obszarem wielu wpływów i kultur, a na ich spotkanie wyszło chrześcijaństwo w osobie św. Pawła. Dlatego rozumiemy, jak potrzebne dla zrozumienia środowiska Nowego Testamentu może okazać się poznanie tego, co archeologia mówi o Anatolii.

## L i t e r a t u r a

Gruntowne studium archeologii Anatolii może ułatwić wspomniany wyżej skrypt J. Śliwy o archeologii Starożytnego Wschodu.

Z literatury popularnonaukowej można wskazać dwie pozycje, z których pierwsza zawiera bogatą biografię, zdecydowanie obcojęzyczną:

*M. Popko, Religie Starożytnej Anatolii, Warszawa 1980;*

*Tenże, Mitologia hetyckiej Anatolii (Mitologie świata), Warszawa 1976.*

## **Biblia a archeologia Mezopotamii**

Liczne odkrycia archeologiczne w Mezopotamii pozwalają nam lepiej poznać ojczyznę Abrahama. Wywodził się on bowiem z Ur leżącego w Międzyrzeczu. Było to jedno z najstarszych miast na świecie. Poprzednio stanowiło stolicę Sumerów. W tym to mieście odnaleziono zbiorowe groby wojowników i służby dworskiej. Ludzie ci byli mordowani lub żywcem zamurowywani w grobie swojego pana — króla. Mając takie przykłady, Abraham nie widział nic nadzwyczajnego w ofierze składanej z człowieka, a gdy miał złożyć swojego syna, mimo ojcowskiego bólu traktował to jako sprawę zwyczajną. Historia Izaaka poucza jednak, że Bóg nie chce ofiar z ludzi.

Wyniki badań archeologicznych nie tylko ukazują nam szczegóły związane z życiem Abrahama, ale również przekonują, jak bardzo przekaz biblijny jest dokładny w oddawaniu wielu szczegółów. A przecież ostateczna redakcja nastąpiła około trzynastu wieków później!

Archeologia ukazuje również świat, w który przemocą zostali włączeni deportowani mieszkańcy najpierw królestwa izraelskiego (po roku 722 przez Asyryjczyków), a potem królestwa judzkiego (po roku 586 przez Babilończyków). Kraj ten ze swymi olbrzymimi organizmami miejskimi, zigguratami, czyli budowlami w kształcie schodkowej wieży z sanktuarium pogańskim na szczycie, z wiszącymi ogrodami, wysoką kulturą materialną i duchową oraz rozwiniętą literaturą musiał silnie oddziaływać na mentalność Izraelitów. Poznając ten kraj, poznajemy jego wpływ i możemy odkryć znaczenie tego wpływu dla przekazu myśli biblijnej. Wiele pojęć, porównań i aluzji staje się wtedy jaśniejsze.

## **Ważne odkrycia**

Zwróciwszy uwagę na ogólne znaczenie archeologii mezopotamskiej dla poznania Biblii, przejrzymy ważniejsze osiągnięcia archeologiczne, które rzucają wiele światła na stosunki panujące w starożytnej Mezopotamii.

## **Tabliczki z Nippur**

Od roku 1889 trwały poszukiwania archeologiczne w sumeryjskim mieście Nippur. Znaleziono tam gliniane tabliczki zapisane pismem akadyjskim. Ukazały one bogatą literaturę Sumeru i Akadu spisana od pierwszej połowy drugiego tysiąclecia przed Chrystusem. Literatura ta obejmuje poematy, pieśni, hymny, opowiadania, bajki, przepisy prawne i wskazówki lekarskie.

Poznanie literatury sumeryjskiej i akadyjskiej pokazało liczne podobieństwa pomiędzy tą literaturą a Biblią. Na podstawie tych podobieństw F. Delitzch w swym głośnym wystąpieniu w Berlinie 12 stycznia 1902 roku, zatytułowanym Babel und Bibel, starał się uzasadnić tezę, że Biblia nie jest objawiona, ale skopiowana z tekstów babilońskich. Cała nauka Pisma świętego miałaby być tylko echem mądrości mezopotamskiej. Poglądy Delitzcha dawno zostały zdezaktualizowane. Biblia obroniła swoją oryginalność, a gruntowne poznanie literatury pozabiblijnej pozwala lepiej zrozumieć przekaz biblijny i jaśniej zobaczyć oryginalność Biblii.

## **Tabliczki z Nuzi**

W roku 1925 uczeni amerykańscy odnaleźli w północno-wschodniej Mezopotamii huryckie miasto Nuzi. Znaleziono w nim około czterech tysięcy tabliczek z pismem klinowym, na których pisano w języku akadyjskim. Pozwalają one odtworzyć sposób życia w połowie drugiego tysiąclecia. Okazuje się, że patriarchowie biblijni mieli podobne zwyczaje do mieszkańców Nuzi. Stąd odkrycia w tej miejscowości naświetlają wiele szczegółów podanych przez Pismo Święte, a przede wszystkim świadczą o prawdziwości opowiadań biblijnych. Wiele trudnych do zrozumienia sytuacji życiowych zanotowanych w historii patriarchów (adopcja, przekazywanie pierworództwa) okazuje się w świetle praktyki prawniczej z Nuzi postępowaniem ogólnie przyjętym.

## **Odkrycia w Mari**

Odkrycie starożytnego miasta Mari, które w historii odegrało dużą rolę, było dziełem przypadku. Beduini kopali grób na wzgórzu Tell Hariri i odkopali kamienny posąg. Tak zaczęła się jedna z najdłuższych trwających kampanii archeologicznych na Bliskim Wschodzie. Prace prowadzone pod kierownictwem A. Parrota wydoły na powierzchnię ruiny, jakie pozostały po pożarze miasta, gdy zaprzyjaźniony (dyplomatycznie i pozornie) z królem Mari

Zimrilinem Hammurabi zdobył i zniszczył to miasto. Od tego czasu miasto będące klejnotem Wschodu przestało istnieć.

*„Wykopaliska z Mari dostarczyły biblistom bogatego materiału, ilustrującego czas patriarchów, przede wszystkim zaś okresu pro-rockiego. Okazuje się, że już w czasach Abrahama istniały te same formy profetyzmu, jakie spotykamy u Izraelitów. Bóstwa Mari przekazywały swoją wolę ludziom za pośrednictwem wybranych osób, zazwyczaj kapłana, którego obowiązkiem było odbieranie odpowiedzi bogów na prośby wiernych. Nazywano go mahhu — ekstatykiem, lub apilum — ten który odpowiada. Stanowili oni „państwowy urząd informacji” o woli bóstwa, wykonując swe zadania niekoniecznie w stanie ekstazy” (Z. Ziółkowski, dz. cyt., str. 446).*

*Profetyzm izraelski, pojawiający się około tysiąc lat później, będzie nawiązywał do form, poznanych w Mari, choć okaże się czymś o wiele doskonalszym, „gdy wzbogaciła się świadomość odpowiedzialności osobistej za czyny nawet wewnętrzne, cechy profetyzmu przekraczają ramy znanych powszechnie form. Staje się on wyraźnie fenomenem jedynym i bezsprzecznie oryginalnym. Oryginalność ta polegała na tym, że w przeciwieństwie do wyroczni na tabliczkach z Mari zajmuje się on reformą życia i zwyczajów, budzeniem sumień i przypominaniem o odpowiedzialności za swoje czyny przed Bogiem” (tamże, str. 447n).*

## **Miasta Asyrii i Babilonii**

Dla poznania historii Izraela pomocne są odkrycia dokonane w głównych ośrodkach Asyrii i Babilonii, które to państwa były dla Izraelitów potęgami ich ciemiejącymi.

Ze stolicą Asurnasipala II (884—858), Kalhu, wiąże się odkrycie opisu uczty wyprawionej przez króla dla sześćdziesięciu pięciu tysięcy mieszkańców tego miasta. W porównaniu z tym wzmianka o stu dwudziestu tysiącach mieszkańców Niniwy (*Księga Jonasza 4,11*) wydaje się zupełnie wiarygodna.

W Kalhu znaleziono też obelisk upamiętniający zwycięstwa Salmanassara III, przedstawia on hołd złożony królowi asyryjskiemu przez izraelskiego króla Jehu. Natomiast roczniki Tiglatpilegara III (745—727) opisują wydarzenia, które zostały odnotowane także w *Drugiej Księdze Królewskiej (15,29n)*.

Stolicą Sargona II było miasto Dur Szarrukin (to znaczy pałac Sargona). Odkryte w nim inskrypcje opisują zdobycie Samarii,



uprowadzenie jej mieszkańców i nasłanie na te tereny innych przesiedleńców.

Badania archeologiczne w Niniwie i Babilonie odsłoniły wiele szczegółów ukazujących te miasta, przeciw którym wypowiedali się prorocy, gdyż były symbolami tyranii, okrucieństwa i bałwochwalstwa. Odkrycie zigguratu babilońskiego dało wyobrażenie o ogromnej wieży „łączącej niebo z ziemią”. Liczne zaś tabliczki uzupełniają nasze informacje o losach wygnańców, którzy siedzieli i płakali nad rzekami Babilonu (Ps 137,1).

Odkrycia archeologiczne pozwalają nam lepiej zrozumieć to, dlaczego „obrazy z życia codziennego w Babilonie utkwily na zawsze w pamięci wygnańców Ziemi Świętej. Przez długie stulecia miasto to było dla nich symbolem „nierządu i obrzydliwości ziemi”, do dzisiejszego zaś nia „grzechu i zła”. Doświadczeni przez Boga Izraelici dobrze poznali bezsens bałwochwalstwa, którego ruinę opisuje Biblia w opowiadaniu o pierwszej wieży Babel. I wspomniała wieża Etemenanki, z której szczytu zstępował Marduk do świątyni znajdującej się u jej stóp, w najbliższym czasie podzieliła losy swych poprzedniczek. Pisarze izraelscy skorzystali z tej tradycji, sięgającej przez Abrahama do zigguratu miasta Ur, i łącząc ją z tym, co oglądali na własne oczy w Babilonii, zredagowali opowiadanie o wieży Babel” (Z. Ziółkowski, dz. cyt., str. 468n).

## PALESTYNA

### Archeologia Palestyny

Śledząc osiągnięcia archeologii, która świadczy ogromne usługi w poznaniu Biblii, zajęliśmy się starożytnym Egipsem i starożytną Mezopotamią. Przewędrowawszy olbrzymie obszary czasu i przestrzeni, powracamy na ziemię, którą mieliśmy już okazję dokładniej opisać, od geografii czyli opisu ziemi Palestyny rozpoczęliśmy bowiem nasze wprowadzenie do nauki o Biblii. Na tej ziemi interesują nas przede wszystkim ślady pobytu Izraelitów. Archeologia jednak sięga głębiej i ukazuje także wcześniejszych mieszkańców Kanaanu. To oni przez swoją kulturę również wpłynęli na mentalność Izraelitów i przekaz biblijny. Chociaż wyparci przez

nowych panów tej ziemi, nie odeszli bez znaku swej obecności. Dla poznania archeologii Palestyny niezwykle pomocnym źródłem może być praca zbiorowa pod redakcją wcześniej zmarłego bibliisty polskiego, ks. Ludwika Stefaniaka CM, złożona jako hołd profesorowi Kazimierzowi Michałowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę jego urodzin. Praca ta pod tytułem Archeologia Palestyny wyszła w roku 1973 w Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Jej prawie tysiąc sto stron jest prawdziwą kopalnią wiedzy.

## **Historia cywilizacji Palestyny**

*„Rola Bliskiego Wschodu, z Palestyną na czele, jako prekursora i inspiratora osiągnięć kulturowych i gospodarczych zaznaczyła się przede wszystkim w dwu przełomowych momentach, którymi były początek paleolitu górnego i pojawienie się homo sapiens oraz wprowadzenie gospodarki opartej na uprawie roślin i hodowli zwierząt, co zapowiadało początek młodszej epoki kamienia” (J. K. Kozłowski, Epoka kamienna, w: Archeologia Palestyny, dz. cyt., str. 199).*

Zainteresowania nasze nie sięgają jednak tak daleko wstecz. Początki uprawy roli i osvajania zwierząt przypadają w Palestynie prawdopodobnie na dziewiąte tysiąclecie przed Chrystusem. Kulturę istniejącą na tym terenie od początków ósmego tysiąclecia nazwano natufijską, gdyż jej pierwsze ślady znaleziono w roku 1928 w grocie Szunba w Wadi en-Natuf na północny zachód od Jerozolimy.

Pochodzenie tej kultury i jej związki z innymi terenami są jeszcze problemem otwartym. W ramach kultury natufijskiej rozwinęła się hodowla i osadnictwo otwarte, to znaczy poza jaskiniami.

Następną kulturą była kultura tahuńska, nazwana od stanowiska archeologicznego w Wadi Tahune. Rozwijają się wtedy narzędzia kamienne i kościane. Ludność starszej fazy tej kultury wznosiła domy na kamiennych fundamentach w kształcie owalnym, z wykutymi w skale schodami. Istniały też potężne, kamienne fortyfikacje służące do obrony całej osady.

Na przełom szóstego i piątego tysiąclecia datuje się okres neolitu ceramicznego. Charakterystycznym jego zjawiskiem jest pojawienie się ceramiki. Od końca piątego do końca czwartego tysiąclecia nastąpił okres przejściowy od epoki kamiennej do epoki brązu. Nowe zwyczaje grzebalne i odmienne wyposażenie grobów nasuwa myśl o nowych mieszkańcach Palestyny. Ich półkoczownicze

pleniona przeobrażały się w ludność osiadłą zajmującą się rolnictwem i hodowlą. Założone przez nich osady rozwijały się później w duże grody.

*„Pozostałości pobytu innej grupy ludności odkryto w rejonie Berszewy. Są to pierwsze ślady osadnictwa na tym terenie, uwarunkowanego umiejętnością wykorzystania podziemnych źródeł wody...*

*Ludność mieszkała w drążonych w lessie ziemiankach, połączonych między sobą przejściami. W pomieszczeniach tych znajdowały się jamy zasobowe oraz paleniska. Wyróżniono dwa lub trzy poziomy osadnicze, oddzielone jałowymi warstwami, które były prawdopodobnie rezultatami długotrwałej suszy. W wyższych warstwach występują już domy prostokątne, budowane z suszonej cegły na kamiennej podbudowie...*

*Mieszkańcy tych osad byli rolnikami i hodowcami. Uprawiali pszenicę, jęczmień, soczewicę; hodowali owce, kozy, bydło rogate. Wśród znalezisk kostnych brak szczątków świń. Znane natomiast były psy. Ludność zorganizowana była prawdopodobnie w wielkie rody, które z kolei dzieliły się na rodziny. W poszczególnych osadach rozwinęło się wyspecjalizowane rzemiosło” (J. Śliwa, Eneolit, w: Archeologia Palestyny, dz. cyt., str. 264 nn).*

Z omawianego okresu znane są pozostałości ludów zamieszkujących jaskinie Pustyni Judzkiej. Prawdopodobnie byli to ludzie szukający tam schronienia przed inwazją innych ludów. Także na wybrzeżu znaleziono inną grupę ludności.

*„Bardzo interesujące są materiały z cmentarzysk, na których stwierdzono zwyczaj grzebania zmarłych w glinianych urnach (Ossuariach), umieszczonych w specjalnie kutych w miękkiej skale jaskiniach. Zmarłych najpierw palono, a następnie popioły i nie spalone części szkieletu składano w ossuariach, które najczęściej miały kształt domów” (Tamże, str. 268).*

Początki przedstawionej kultury mogą łączyć się z przybyciem do Palestyny nowego ludu rasy armenoidalnej lub anatolijskiej.

Po okresie nieustabilizowanych stosunków ludnościowych pojawiła się nowa kultura, zwana kulturą równiny ezdrelonńskiej, po której nastąpiła epoka brązu.

*„Cywilizację palestyńską w okresie wczesnego brązu kształtują nowe fale ludności, napływające z północy, z terenów Syrii, i stopniowo zajmujące Palestynę drogą pokojowej infiltracji. Przybysze docierają na południe wzdłuż doliny Jordanu aż do Jerycha, osiedlając się początkowo w centralnych, mniej zaludnionych re-*

jonach kraju. Później przenikają do dalszych rejonów, a niektóre ich grupy mieszają się z ludami czerwonej i szarej ceramiki o gładzonej powierzchni. Osiedlający się w Palestynie przybysze przynieśli z sobą ustalone tradycje i udoskonalenia techniczne, a głównie znajomość budownictwa i umiejętność wznoszenia umocnień. W dobrych warunkach strategicznych, na wzniesieniach górujących nad ważnymi traktami, budują otoczone ceglanyymi murami i wałami miasta, wokół których grupowała się ludność wiejska.

Umiejętność budowy umocnionych osad miejskich (grodów) była dla Palestyny osiągnięciem przełomowym. Pociągnęło to za sobą rozwój odmiennych stosunków społecznych i politycznych. Powstał system miast-państw, rywalizujących ze sobą, życie w mieście wykształciło nowe formy organizacyjne, rozwinął się system administracyjny, wzrosło niewątpliwie znaczenie wojowników i wodzów. Ważną rolę odgrywać zaczęła umiejętność budowy fortyfikacji, wydzielita się przypuszczalnie grupa budowniczych i murarzy, nastąpiła dalsza specjalizacja rzemieślników produkujących narzędzia i broń, rozwinął się transport i handel. W ścisłej zabudowie miejskiej wydzielają się ośrodki władzy — pałace, budynki organizacji zarządzających, miejsca kultu, świątynie, budynki użyteczności publicznej, spichrze, magazyny, zbiorniki wody wraz z systemem doprowadzającym i rozprowadzającym". (J. Śliwa, Epoka brązu, w: Archeologia Palestyny, dz. cyt., str. 274nn).

Okres wczesnego brązu datuje się na czasy od końca czwartego tysiąclecia przed Chrystusem do końca trzeciego.

„Koniec okresu wczesnego brązu cechował upadek gospodarczy kraju, upadek rolnictwa i wyludnienie miast, będące przypuszczalnie skutkiem erozji spowodowanej wytrzebieniem lasów. Do zjawisk tych dochodzi jeszcze dodatkowy czynnik — najazdy koczowniczych plemion, które stopniowo osiedlają się w Transjordanii i Negewie, przesuwając się potem w kierunku żyznych terenów i niszcząc miasta swych poprzedników. Jest to prawdopodobnie skutek napływu nowych fal ludności, wiążący się z semicką inwazją w Mezopotamii. Najeźdźców tych określić można z dużym prawdopodobieństwem znaną ze Starego Testamentu nazwą Amorytów". (Tamże, str. 285).

W połowie osiemnastego stulecia Palestyna została opanowana przez Hyksosów. Szczytowy moment ich potęgi w Palestynie przypada na wiek siedemnasty, a w wieku szesnastym potęga ta przeżywa swój schyłek.

„Hyksosi posługiwali się rydwanami bojowymi i budowali w pobliżu twierdz charakterystyczne fortyfikacje ziemne, prostokąt-

ne w planie i osiągające znaczne rozmiary. Przymierzalnie były to obwałowania obozów wojskowych, w których stacjonowało wojsko. System obrony miast uzupełniano od strony zewnętrznej dodatkowym pochyłym stokiem z ubitej ziemi. W rodzimej praktyce budowlanej znany był jedynie pionowy mur obronny. W czasach późniejszych pochyły stok z ubitej ziemi zastąpiono bardziej solidnymi konstrukcjami z kamienia. Ważną innowacją było również wprowadzenie przez Hyksosów taranu do zdobywania twierdz". (Tamże, str. 294—296).

Po upadku twierdz Hyksosów Palestyna przeszła pod panowanie egipskie. Było to na początku panowania XVIII dynastii. Początkowo panowanie to ograniczało się do dość problematycznej kontroli. Dopiero Thotmes III umocnił swoje panowanie w Palestynie. Po okresie ściślejszej zależności wzmogły się bunty przeciw Egipcjanom, po których jeszcze raz władzę Egiptu w Palestynie umocnił Sethy I. Ludność Palestyny stanowili wówczas Kanaanejczycy wchłaniający wiele odrębnych grup etnicznych.

„W sytuacji wyraźnej stagnacji, a potem stopniowego upadku kultury kanaanejskiej, spowodowanego warunkami politycznymi, bezlitosną eksploatacją kraju, ciągłymi niepokojami, buntami przeciw egipskiej zwierzchności, wyprawami egipskich władców w celu uśmierzenia rebeli i coraz częstszymi najazdami koczowników — dochodzimy do kresu historii kanaanejskiej Palestyny” (Tamże, str. 306).

## Mieszkańcy Kanaanu

Izraelici przybywający do Kanaanu zastali tam jego tubylczych mieszkańców. Były to ludy rasy mieszanej, które mówiły dialektami zbliżonymi do języka północno-semickiego. Łączyła je wspólna kultura materialna i religijna. Przez sąsiadów nazywani byli Kanaanejczkami i sami też tak zaczęli się nazywać. Cywilizacja kanaanejska była pod pewnymi względami wysoko rozwinięta, ale pod innymi bardzo prymitywna. Swoją żywotność kulturową Kanaanejczycy już wyczerpali. Najazd Izraelitów, a potem w wieku dwunastym inwazja Ludów Morskich kończy kanaanejski etap cywilizacji Palestyny. Kanaanejczycy zaś otrzymawszy świeżą krew pojawiają się jako nowy i prężny naród, będą to Fenicjanie.

Wśród mieszkańców Kanaanu Pismo Święte wymienia Kanaanejczków, Hetytów, Peryzzytów, Girgaszytów, Amorytów i Jebusytów. Nazwa Kanaanejczycy pochodzi od określenia kraju (patrz rozdział o geografii Palestyny) i jest prawdopodobnie nazwą ogól-

ną. Hetyci z Anatolii panowali nad Palestyną i stanowili także część jej ludności. Amorytów spotykamy również w dziejach Mezopotamii. Inne ludy znamy jedynie z nazwy. Te i inne nazwy świadczą o tym, że Palestyna stanowiła prawdziwą mozaikę ludów i szczepów.

Izraelici spotykali się również ze swoimi sąsiadami ze wschodu, zwłaszcza w drodze do Ziemi Obiecanej. Byli to Edomici, których posiadłości Izraelici obchodzili, Amoryci, których władców, Sichona i Oga pokonali, i Moabici, których król Balak wezwał wróżbitę Balaama, aby przeklął Izraelitów. Ze wschodu także napływały plemiona Madianitów, Amalekitów i Synów Wschodu, których ataki odpierali Izraelici w okresie Sędziów. Wschodnim sąsiadem byli także Ammonici, mieszkający na północ od Moabu, często wspomniani w Starym Testamencie, między innymi walczył z nimi Jefte.

W dwunastym wieku pojawiły się nowe plemiona, były to tak zwane Ludy Morskie, wśród których wybili się Filistyni.

*„Kultura kananejska wywarła wpływ na młody naród izraelski, który przywędrował z pustyni do kraju o wysokiej cywilizacji i pozwoli przyswajał sobie wszystko to, czego nie znał.*

*Izraelici nauczyli się od Kananejczyków budować domy, osiedla i miasta, zastosowali te same sposoby uprawy roli, przyjęli ich język, pismo i rodzaje literackie, a nawet przyswoili sobie formy kultu” (Z. Ziółkowski, Spotkania z Biblią, dz. cyt., str. 473).*

## Filistyni

*„Na początku XII w. wybrzeża Palestyny zalała fala Ludów Morskich (Sea Peoples), przybyłych z wysp i brzegów północnej części Morza Śródziemnego. Wydaje się, że cała nadmorska równina Palestyny została zajęta przez Ludy Morskie, spośród których Filistyni zajęli część kraju pomiędzy Gazą a Ekronem... Filistyni przynieśli ze sobą rodzimą kulturę, lecz wkrótce zmieszali się z podbitymi przez siebie Kananejczykami, a ponieważ zawładnęli najbogatszym obszarem Palestyny, mogli w niedługim czasie narzucić swoją hegemonię innym Ludom Morskim. Około połowy XI w. pobili Izraelitów w bitwie pod Ewenezet, zdobyli Arkę Przymierza i zniszczyli Szilo.*

*Dowody zniszczenia pochodzące z tego samego okresu z innych miast Judy świadczą, iż Filistyni zdewastowali znaczną część zachodniej Palestyny, z Izraelitów uczynili swych poddanych. Jazmo filistyńskie zrzucił Saul na początku swego panowania (ok.*

1020 roku), lecz po jego śmierci w górach Gilboa Filistyni znów odzyskali władzę nad krajem i utracili ją dopiero za panowania Dawida (ok. 990 r.). Od tego czasu odgrywali oni już tylko drugorzędną rolę, głównie handlową” (W. F. Albright, *Epoka żelaza*, w: *Archeologia Palestyny*, dz. cyt., str. 315).

Archeologia odkryła wiele szczegółów związanych z Filistynami, jej odkrycia uzupełniają i zbiegają się ze świadectwami piisanymi, przede wszystkim z przekazem biblijnym.

„Na podstawie kraterów do wina i dzbanków do piwa nietrudno dojść do wniosku, że Filistyni byli tęgimi biboszami. Pod tym względem archeologia i tradycja biblijna są w całkowitej ze sobą zgodzie. Widzimy to na przykładzie opowieści o Samsonie, w której pijatyki wspomniane są kilkakrotnie, gdy chodzi o Filistynów, natomiast z naciskiem podkreśla się, że sam Samson ani wina, ani piwa nie pijał” (Tamże, str. 316).

Także późniejsze dzieje Izraela zostały przez archeologię oświetlone, nie wchodzimy jednak w szczegóły, gdyż dzieje te bada raczej historia niż archeologia.

## Państwo perskie

Mezopotamia i Anatolia, podobnie jak Palestyna, a przejściowo także Egipt znalazły się ostatecznie pod jednym berłem i panowaniem perskim. Założycielem wielkiej monarchii perskiej był Cyrus, który zjednoczył ludy Medii i Persji, w roku 546 ujarzmił króla Lydii, Krezusa, a w 539 roku wkroczył do Babilonii. Dla Izraelitów oznaczało to możliwość powrotu do ojczyzny z niewoli babilońskiej.

„Zwycięski pochód Persów, najpierw za rządów Cyrusa (558—529 p.n.e.) później Kambyzesa (529—522), na Bliskim Wschodzie wyczerpanym eksterminacyjną polityką Asyryjczyków stworzył dla podbitych ludów nowe warunki bytu. Zasady, jakimi kierowali się władcy perscy z dynastii Achemenidów, różniły się zasadniczo od metod stosowanych przez semickie państwa Międzyrzecza, Asyrię i Babilonię, których rezultatem były nieprzerwane powstania ciemieżonych państw. Być może pod wpływem odmiennych koncepcji religijnych, ale również kierując się wyczuciem realnej polityki, postanowił już Cyrus w miejsce gwałtu, bezwzględnej tępienia górnych warstw podbitych ludów, przesiedlenia ich na odległe tereny, likwidacji rodzimego kultu religijnego, zastosować najzupełniej odmienne metody. Niewątpliwie ta nowa polityka miała na celu pozyskanie dla państwa perskiego, słabo jeszcze zor-

ganizowanego, bo nie mieli na to czasu pierwsi zdobywcy perscy, ludów uciemżonych przez poprzednich władców i utworzenie z nich sojuszników zabezpieczających perski stan posiadania na szczególnie zagrożonych terenach. Być może, chodziło też Persom o to, by zasiedlić puste obszary przy pomocy dawnych ich mieszkańców” (J. Wolski, *Okres perski (późnego żelaza)*, w: *Archeologia Palestyny*, dz. cyt., str. 339).

## Okres hellenistyczny

Perskie dominium zostało złamane przez Aleksandra Wielkiego (bitwa pod Issos w roku 333 przed Chrystusem), dla całego rozważanego Wschodu rozpoczął się nowy okres, okres wpływów greckich. Państwo Aleksandra, podzielone po jego śmierci między wodzów macedońskich, kulturowo stanowiło jeden teren oddziaływania kultury greckiej i jej symbiozy z elementami orientalnymi. Tak utworzyła się jednolita kultura hellenistyczna, której trwaniu nie przeszkodziło polityczne uzależnienie Wschodu od Rzymu. Imperium Romanum jest ostatnim państwem, które zjednoczywszy wszystkie poznawane przez nas tereny i narody, wyszło na spotkanie Ewangelii Chrystusowej.

## Historia archeologii palestyńskiej

Zakończywszy śledzenie historii starożytnego Wschodu, powróćmy jeszcze do historii palestyńskiej archeologii.

„Przeszłość Palestyny była burzliwa. Wpłynęło na to z jednej strony jej specyficzne położenie geograficzne na ważnym szlaku handlowym i cywilizacyjnym między Azją i Afryką, a więc różnymi kontynentami i obszarami kulturowymi, a z drugiej strony fakt, iż Palestyna stanowi miejsce narodzin judaizmu, chrześcijaństwa i kolebkę geograficzną islamu. Powyższe względy stworzyły asumpt dla szczególniejszego zainteresowania się Palestyną nie tylko religiologów, ale i historyków kultury, archeologów i antropologów.

Nic więc dziwnego, że od najdawniejszych czasów Palestyna stała się terenem walk, podlegając wpływom różnych cywilizacji, poczynając od sumeryjsko-babilońskiej, poprzez asyryjską, egipską, perską, syryjską, grecką, rzymskich władców Wschodu, a skończywszy na panowaniu kalifów arabskich, władców Bizancjum, dynastię Mameluków, tureckich osmanów, poprzez podboje Napoleona czy mandat powierniczy sprawowany przez Anglików od 1920 r. aż do powstania nowego państwa Izrael w 1948 r. Po-



przez wieki trwająca walka o hegemonię nad Palestyną oraz ścierające się na przestrzeni wieków cywilizacje starożytnego świata: egipska, babilońska, hetycka, egejska, uniemożliwiały jakiegokolwiek podjęcie prac eksploracyjnych nad starożytnościami Palestyny. I chociaż względy religijne, polityczne oraz kulturalne nieprzerwanie potęgowały zainteresowanie umysłów ludzkich Palestyną, to jednak dopiero w średniowieczu zapoczątkowane zostały, najpierw tylko sporadyczne, pielgrzymki do Palestyny” (L. W. Stefaniak, *Archeologia Palestyny*, dz. cyt., str. 30n).

Niektórzy pielgrzymi pozostawili po sobie opisy Palestyny i jej zabytków. Dopiero jednak w osiemnastym wieku rozpoczął się okres naukowego badania Palestyny. Badania topograficzne przeprowadzali od roku 1838 uczeni amerykańscy E. Robinson i E. Smith. C. Clermont-Ganneau odkrył słynną stellę Meszy oraz inskrypcję zakazującą poganom wstępu na dziedziniec świątyni.

Prawdziwa archeologia Palestyny rozpoczęła się od prac Anglika F. Petric (rok 1890). Oparł się on na stałych zasadach, które chaotyczne poszukiwania archeologiczne przekształciły w naukę. Pierwszą zasadą jest odtworzenie historii miejsca, a nie szukanie dowodów na potwierdzenie swoich domysłów.

„Druga zasada archeologii — to znajomość natury wzgórz palestyńskich. Archeologowie wiedzieli o tym, że są to zasypane ruiny dawnych miast, nie wszyscy jednak zdawali sobie sprawę z pewnej różnicy, zachodzącej między wzgórzami palestyńskimi a mezopotamskimi. Archeologiczne miejsca w Egipcie mają jeszcze bardziej odmienny charakter. Znajdują się one albo na powierzchni ziemi, strzelając w niebo kikutami obelisków i zalegając zwalami gruzów tereny wspaniałych przed wiekami budowli, albo też spoczywają pod sypką lawą pustynnego piasku, napierającego na wstęgę zieleni, wśród której płynie Nil. Na Żyznym Półksiężycu prawie wszystkie ruiny zostały zasypane piaskami lub porośla je trawa i krzewy. Kiedy niszczycielski pożar strawił całe miasto lub ręce wroga zburzyły jego budowle i mury, nowi mieszkańcy nie trudzili się jego odbudową, lecz po wyrównaniu terenu wznosili nowe domy, pałace i świątynie. Często pracę wyrównania terenu wykonywał za ludzi wiatr, nanosząc na ruiny lotny piasek i zasypując zagłębienia.

Ciągle najazdy i wojny przyczyniały się do wzrostu warstwy kamieni, cegieł, piasku i popiołu, tworzącej z czasem charakterystyczne wzgórze. Dlaczego jednak nowi mieszkańcy nie wybierali innego miejsca? Ponieważ zazwyczaj położone ono było przy ważnej arterii dróg lub w pobliżu żyznych połaci pól i zawsze znajdo-

wało się przy wodzie. Z miejsca takiego nie można było łatwo zrezygnować, dlatego to na starych gruzach budowano nowe miasto, wykorzystując skrzętnie to, co ocalało. Z upływem wieków dziwna księga, ze stronic składających się z warstw popiołów i gruzów, grubiała coraz bardziej. Co za paradoks! Przyjacielem archeologii były wojny i zniszczenia, wrogiem zaś — bezpieczeństwo i spokój” (Z. Ziółkowski, Spotkania z Biblią, dz. cyt., str. 517).

Zastosowanie stratygrafii było prawdziwym przełomem w archeologii.

„Ażeby możliwie najwierniej odczytać warstwy telu, trzeba zastosować specjalną technikę wykopaliskową, zwaną „stratygrafią”. Najczęściej stosowanym sposobem jest przecięcie wzgórza od góry do dołu dość szerokim rowem. Zdejmowanie warstwy po warstwie nie tylko byłoby za kosztowne, ale trwałoby bardzo długo, tak że trud nie byłby proporcjonalny do osiągnięć...

Do stratygrafii — techniki raczej mechanicznej — dołącza się cierpliwa praca notowania i oznaczania wszystkiego, co zostaje znalezione podczas wykopalisk. Warstwy telu stają się wówczas dopiero czytelne, gdy znajduje się w nich różnego rodzaju przedmioty, uczynione ręką ludzką. Są one jak gdyby „pismem” tej dziwnej „księgi”, którą nazywamy telem. Pismo to jednak jest bardzo delikatne, nie tyle ze względu na materiał znalezionych przedmiotów, co na ich położenie. Nieopatrzne przesunięcie lub niedbałe oznaczenie w innej warstwie doprowadzić może do błędnych wniosków. Dlatego to „przewracanie stronic” telu dokonuje się bardzo powoli i uważnie. Cały teren podzielony jest na kwadraty, ostrożnie odkopywane, warstwa po warstwie, i starannie dokumentowane szkicami i fotografiami. Przecież usunięta warstwa przestaje istnieć! Wszystko więc tu jest ważne, nawet najmniejsza szpilka z brązu czy skorupka zbitego garnka” (Tamże 519n).

Okazało się, że ceramika doskonale nadaje się do oznaczenia chronologii miejsca. Każdy bowiem okres ma właściwą sobie ceramikę.

„Ceramografia — tak bowiem nazywa się dziedzina nauki odczytująca ceramikę — umieściła w odpowiednim czasie zawieszona w próżni przedmioty archeologiczne, nadając im wartość historyczną” (Tamże, str. 520n).

Na tych naukowych podstawach mogła rozwinąć się archeologia, której materiału dostarczyły bardzo liczne wyprawy. Z niezwykle bogatej problematyki i bardzo wielu odkryć wspomnimy tylko o trzech osiągnięciach.

## Ugarit

„Nowy rozdział badań związku kultury kananejskiej z izraelską otworzył prosty wieśniak syryjski, który w 1928 r. zawadził sochą o glaz podczas orki lichego poletka, położonego koło Minet el-Beida — „Białego Portu”. Był to jeden z kamieni przykrywający nie znany grobowiec. Zawiadomione o odkryciu władze francuskie, sprawujące wówczas nad Syrią mandat, reagują natychmiast, wysyłając na miejsce Cl. Schäffera z kilkoma fachowcami. Młodzi archeolodzy nie spodziewali się nawet, jak rewelacyjnego odkrycia dokonają na tym pustynnym skrawku wybrzeża syryjskiego, kiedy to po zbadaniu grobów zagłębili swe oskardy i łopaty w foremny pagórek, wznoszący się 800 m od brzegu morza, zwany przez Arabów Ras Szamra — „Wzgórze Kopru”.

Pod zeszlými badyłami tej rośliny, obficie porastającej wznie-sienie, znajdowały się bezcenne skarby: pałace, świątynie, niezliczone przedmioty ze złota, srebra i brązu, naczynia, posążki kamienne, przede wszystkim zaś gliniane tabliczki pokryte pismem klinowym” (Z. Ziółkowski, dz. cyt., str. 473).

W Ras Szamra odkryto starożytne miasto Ugarit. Był to jeden z najważniejszych portów fenickich od początku drugiego tysiąclecia przed Chrystusem zajęty przez Semitów. Miasto zostało zniszczone przez Hetytów w okresie el-Amarna, a po odbudowie ostatecznie zginęło pod naporem Ludów Morskich.

Największym skarbem dla nauki okazały się tabliczki gliniane, ukazujące zwyczaje, kult, legendy i literaturę kananejską. Dzięki nim poznajemy gatunki literackie i terminy zachodzące także w Biblii, ale na podstawie jej samej mało znane.

Odkrycia w Ugarit pozwalają nam zobaczyć wpływy kananejskie w kulcie i religii Izraela, a równocześnie oryginalność tej religii, zapożyczającej wiele form, a posiadającej własną treść.

## Qumran

„Było to wiosną 1947. Pewien pasterz, Mohammed ed-Di'b (Mohammed Wilk), szukał kozy, która zabląkała się wśród załomów nadmorskiej skały. Kiedy się zmęczył, usiadł w cieniu skalnej pieczary i dla zabawy rzucił kamień do otworu znajdującego się w kamiennej ścianie naprzeciw niego. Rozległ się grzechot jakichś tłuczonych garnków — pasterz, przerażony, uciekł. Ale ciekawość okazała się silniejsza od strachu i następnego dnia wrócił na miejsce ze swym kuzynem, Ahmedem Mahammedem. Dwaj Beduini wczolgali się przez ów otwór i znaleźli się w wąskiej ja-

skini o dnie zaścielonym skorupami dzbanów. W głębi jaskini stało w rzędzie osiem dzbanów nie rozbitych, jeszcze nawet zamkniętych pokrywami. Siedem z nich jednak było pustych; z jednego wyjęli trzy zwoje, jeden większy i dwa mniejsze, nieco rozczarowani swym odkryciem, zastanawiali się, co mają z nim począć. W końcu, po upływie paru tygodni, ich wuj zaniósł wszystko, co wydobyli z jaskini, do handlarza starożytności w Betlejem, niejakiego Halila Iskandara Szahina” (J. T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na pustyni judzkiej*, przełożył Z. Kubiak, Warszawa 1968, str. 7n).

Tak rozpoczęła się fascynująca historia odkrycia i odzyskania bezcennych manuskryptów, które pozostawili w grocie członkowie sekty żydowskiej, mającej nad Morzem Martwym coś na wzór klasztoru, a którzy uciekli stamtąd przed inwazją rzymską w sześćdziesiątych latach pierwszego wieku. Oni więcej do schowanych pism nie powrócili, po blisko zaś dziewiętnastu stuleciach stały się one wielką zdobyczą, ukazującą religijne tło czasów Chrystusa i apostołów, objaśniającą środowisko Nowego Testamentu i dostarczającą odpisów Starego Testamentu starszych o tysiąc lat od posiadanych poprzednio.

## **Ebla**

„Jeszcze nie skończyły się badania nad tekstami z Qumran, a już docierają do nas sensacyjne wieści z różnych stanowisk archeologicznych. Włoska Misja Archeologiczna z Uniwersytetu Rzymskiego pod kierunkiem prof. P. Matthiae od kilku lat prowadzi wykopaliska na Tell Mardikh — starożytne Ebla, położone między współczesnymi miastami Hama i Aleppo. W r. 1975 odkryto w Ebla wielkie archiwum składające się z 15.000 tabliczek z pismem klinowym. Według pierwszych badań teksty te pochodzą z czasu 2400—2500 przed Chr. Treść tekstów jest bardzo różnicowana: od ekonomiczno-administracyjnych do hymnów na cześć bóstw, od tekstów gramatyczno-leksykalnych do mitologicznych. Archiwum to dostarcza dużo wiadomości na temat dynastii z Ebla; rozświetla mroki historii trzeciego tysiąclecia przed Chr. Język, jakim zapisano te tabliczki, nazwano zachodnio-semickim. Różni się on od staroakkadyjskiego, a zbliżony jest do ugaryckiego, fenickiego i hebrajskiego. Tu właśnie tkwi wielka doniosłość tych tekstów. Już pierwsze ich konfrontacje ze Starym Testamentem dały ciekawe rezultaty” (J. Kudasiewicz, *Biblia — Historia — Nauka*, Kraków 1978, str. 236).

Badania w Ebla są świeżej daty i możemy po nich wiele się jeszcze spodziewać. A co jeszcze wydobędzie łopata archeologa?

## BIBLIA A ARCHEOLOGIA

Archeologia, której metody, badania i osiągnięcia staraliśmy się pobieżnie przeglądać, świadczy bibliście ogromne usługi, które można ująć w trzech punktach:

- archeologia zapoznaje z ogólnym tłem historycznym Starego i Nowego Testamentu;
- archeologia uzupełnia szczegóły opowiadań biblijnych;
- archeologia pomaga w tłumaczeniu i interpretacji trudno zrozumiałych fragmentów Biblii.

### **Potwierdzenie historycznego autentyzmu**

Wspomniane zadania archeologii prowadzą się do potwierdzenia historycznego autentyzmu Biblii. Oczywiście archeologia nie jest panaceum na wszelkie kłopoty. Więcej pomaga nam odnośnie Starego Testamentu, gdyż ten dotyczy dłuższego czasu. Nowy Testament tworzył się na przestrzeni o wiele krótszego czasu i opisuje fakty w zakresie zaledwie kilkudziesięciu lat.

Wobec krytycyzmu i empiryzmu współczesnego człowieka zadanie archeologii jest ważne. Krytycznie nastawiony człowiek może szczegóły, fakty i epizody biblijne porównać z dokumentami pozabiblijnymi. Dzięki temu nikt dziś nie może już powiedzieć, że Biblia jest zbiorem mitów i legend.

### **Oryginalność Biblii**

Archeologia badając sposób życia i myślenia ludzi współczesnych Biblii dochodzi do stwierdzenia wyższości nauki i instytucji biblijnych nad ówczesnym środowiskiem kulturalno-religijnym.

Kilkadziesiąt lat temu F. Delitzsch w referacie „Babel und Bibel” starał się na podstawie archeologii zwalczać oryginalność Biblii. W owym czasie archeologia nie zebrała jeszcze bogatego materiału i nie okrzepły jej metody. Posiadany materiał ukazywał elementy wspólne Biblii i innym źródłom. Odkrycie takich dokumentów jak Enuma — elisz czy Gilgamesz skłaniało do wyciągania wniosków, że w Biblii mamy zapożyczenia, że nie podaje ona nic nowego i nie jest oryginalna.

Po kilkudziesięciu latach badań archeologii zdobyto wiele nowego materiału, metody badawcze archeologii stały się bardziej naukowe i dzięki temu stawia ona dziś wniosek o niezmiernej ory-

ginalności Biblii. Biblia jest księgą wyjątkową, bardzo wyjątkową. Potwierdzeniem tej opinii niech będą wypowiedzi uczonych cytowane tu za pracą J. Kudasiewicza, *Biblia — Historia — Nauka*, dz. cyt., str. 241—244.

W. F. Albright: „Nie znaleziono nic, co mogłoby przeszkadzać rozumnej wierze, jak również nie odkryto nic, co wskazywałoby fałsz poszczególnej prawdy teologicznej... Biblia tworzy teraz — po ludzku mówiąc — część wielkiej całości, z której szatą zewnętrzną się styka. Jej mowa, życie i zwyczaje ludów, jej historia, pojęcia etyczne i religijne dadzą się często wyjaśnić i przybliżyć przez wykopaliska archeologiczne. Chociaż jednak Biblia powstała w tym świecie, nie była ona z tego świata: jej duchowe wartości są o wiele bogatsze i głębsze i rzucają światło na historię, która inaczej byłaby równą historii narodów ościennych. Znaczenie odkryć archeologicznych dla studium Biblii polega na tym, że możemy w końcu historię ludu wybranego studiować w ten sam sposób jak innych narodów... Możemy jaśniej odróżnić wieczne duchowe prawdy od tych, które są tylko przejściowe”.

E. Wright: „Możemy już dziś rozpoznać, że Biblia, mimo iż powstała w starożytności, nie należy do niej całkowicie. Chociaż jej historia i jej lud mają duże podobieństwo do sąsiednich narodów, to jednak promieniuje z niej atmosfera, duch, wiara, które czynią ją głębszą i pełniejszą od wszystkich innych starożytnych literatur. Postęp archeologiczny nie zaciemnił wcale faktu, że autorzy Biblii musieliby być nazwani religijnymi i literackimi gigantami, gdyby to oni sami byli jej twórcami. Oni jednak uważają się jedynie za świadków dzieł Bożych i wszystko, co osiągnęli, przypisują Bogu”.

Archeologia nie może oczywiście postawić tezy o natchnieniu, ale do tej tezy podprowadza. Jeszcze jedna wypowiedź.

J. Pritchard: „Postęp dokonany dzięki odkryciom mitologii asyryjskiej, babilońskiej i sumeryjskiej, pozwala nam dziś jaśniej widzieć szczególny wkład wniesiony przez pisarzy biblijnych: gruntowną wiarę w jedyne Boga”.

Cytowane wypowiedzi możemy podsumować za J. Kudasiewiczem:

„Nigdy tak jak dziś po dokładnym zbadaniu przeobfitego materiału świat biblijny nie ukazuje się tak bardzo wcielony w historię, a równocześnie tak transcendentny. Dlatego ma rację G. Ricciotti, pisząc: „Odkrycia archeologiczne są słońcem Biblii”. Gdy promienie tego słońca oświetlają tę jedyną księgę, wizja historyczne staje się coraz bardziej jasna i dokładna” (str. 243).

## Nadużycia

Słońce może porazić, choć dla nas jest to światło pokazujące oryginalność Biblii, ukazujące, że Biblia ma rację. Ostatnie sformułowanie przywołuje na myśl tytuł książki W. Kellera, *A jednak Pismo Święte ma rację*. Autor wychodzi z danych archeologii i za wszelką cenę chce udowodnić rację przekazu biblijnego. Takie nastawienie krzywdzi samą Biblię, gdyż sugeruje, że ona sama nie może się obronić. Przypisując nauce nieomyślność, naraża autor Biblię na niepotrzebne ciosy w wypadku, gdy wnioski nauki okażą się błędne. Wtedy upada argumentacja, podkopuje się autorytet Biblii, a nauka przecież zawsze posuwa się naprzód zyg-zakowatą drogą i niejednokrotnie przychodzi jej się cofać.

## Sprawa potopu

Był okres w którym mniemano, że archeologia dostarcza niezbitych dowodów na historyczność potopu, obejmującego swym zasięgiem duże obszary. Badania w mieście Ur doprowadziły do odkrycia warstwy mułu, którą pochopnie uznano za ślad potopu. Po dalszych badaniach okazało się, że w innych miejscach takich śladów nie ma, a rzekome pozostałości potopu są świadectwem istnienia jakiegoś niewielkiego zbiornika wodnego. Odkryto także rzekome szczątki arki Noego, gdy znaleziono na górze Ararat fragmenty zbudowane z drzewa. Bliższe badania znów rozwiały pochopne twierdzenia archeologów.

Wiedząc o specyficznym sposobie pisania pierwszych jedenastu rozdziałów Księgi Rodzaju, zdajemy sobie sprawę, że tak pojęta historyczność czy niehistoryczność potopu nie odgrywa dla prawdy biblijnej żadnej roli. Porównanie opisu biblijnego z innymi opisami potopu wykazuje oryginalność Pisma Świętego. I to odkrycie jest prawdziwą zasługą archeologii, która dostarczyła nam paralelne do tekstu biblijnego opisy pochodzące z literatury starożytnego Wschodu.

## Podejście Kosidowskiego do archeologii

W *Opowieściach biblijnych* Zenona Kosidowskiego wyróżniamy wiele wątków. Jest w nich także nurt archeologiczny. Chociaż gdzie indziej Kosidowski stoi na stanowisku krytyki liberalnej, w nurcie archeologicznym jest on apologetą, który broni Pisma Świętego. Stąd spotykamy liczne sprzeczności. W rozważaniach archeologicznych autor broni tych faktów, których historyczność

w nurcie krytycznym zwalcza. Tak jest odnośnie patriarchów, których historyczność potwierdza Kosidowski danymi archeologicznymi, a w innym miejscu stwierdza, że Pismo Święte podaje bajeczki na ten temat. Podobnie jest z dziejami Jozuego i w wielu innych przypadkach.

Kosidowski wyraźnie zafascynował się archeologią i zapomniał o swoich założeniach. Świadczy to także na korzyść archeologii.

### **Zakończenie**

W ramach przyjętego tu wprowadzenia ogólnego do Pisma Świętego nie możemy dokładniej już prześledzić zagadnień związanych z archeologią. Odpowiada ona na konkretne problemy związane z postaciami i wydarzeniami Starego i Nowego Testamentu, daje przegląd historii poszczególnych miejscowości i ważniejszych budowli, ukazuje rozmaite dziedziny kultury materialnej i codziennego życia. Wszystkie te osiągnięcia pozwalają coraz lepiej poznać bogaty i różnorodny, tętniący życiem i bardzo konkretny świat Biblii. Z tej wspaniałej panoramy zdołaliśmy zebrać zaledwie okruchy. Liczne wzmianki dotyczące literatury przedmiotu mogą pomóc w rozszerzeniu tych wiadomości, a rozbudzona raz pasja poznawcza, oby mogła być stale nasycana i nigdy nie nasycona, żądna nowych informacji i poszukująca ich wytrwale.



## **PRĄDY UMYSŁOWE W STAROŻYTNOŚCI I ICH WPŁYW NA PRZEKAZ SŁOWA BOŻEGO**

Staraliśmy się zobaczyć Pismo Święte w świetle archeologii, światło to oświeca osoby i fakty, które dzięki temu nabierają wyraźniejszych rumieńców życia. Archeologia objaśnia konkrety, ale równocześnie ukazuje oryginalność tego, co z jednej strony jest tak bardzo ludzkie, a z drugiej strony tak różne, inne. W tym świetle Pismo Święte stawia znów pytanie o przyczynę tej różności.

Obecnie pragniemy zobaczyć prądy umysłowe starożytności i ich wpływ na przekaz słowa Bożego. Oczywiście przedstawienie z natury rzeczy musi być fragmentaryczne ze względu na szerokość zagadnienia.

Podkreślamy w sformułowaniu tematu słowa: „na przekaz”, gdyż ludzkie osiągnięcia wpływają na formę biblijnego przekazu, a nie na jego oryginalną treść.

### **Myślenie mityczne**

Izraelici od początku swych dziejów spotykali się z myśleniem mitycznym, które było powszechnym sposobem myślenia. Mit można rozpatrywać jako gatunek literacki i jako zjawisko, prąd umysłowy. Panował on kiedyś niepodzielnie, ale i dziś, mimo istnienia innych sposobów myślenia, mit odgrywa dużą rolę.

### **Czym jest mit?**

Na pytanie czym jest mit odpowiemy słowami ze wstępu do przedstawienia teorii wyjaśniających zjawisko mitu:

*„Opowiadanie mityczne towarzyszy ludzkości od zarania jej dziejów, w różnych kulturach objawia się nieco odmiennie, ulega też zmianom w obrębie jednej kultury, jest obecnie pod różnymi postaciami w sztuce i literaturze światowej, stanowi główne tworzywo eposu i dramatu antycznego, towarzyszy kultom i rytuałom religijnym, jest ważnym czynnikiem w życiu ludów pierwotnych,*

u których jak twierdzą etnologowie, występuje w swych pierwotnych formach i funkcjach. Wszędzie zdaje się pozostawać w ścisłym związku z najgłębszą warstwą natury człowieka, z jego postawą wobec świata zewnętrznego, z jego wyobraźnią, uczuciami, instynktami, z jego świadomością i podświadomością, z twórczością artystyczną i działalnością artystyczną i działalnością praktyczną. Trudność znalezienia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czym jest mit, łączy się zatem już z samą złożonością tego zjawiska. Może ją w pewnym stopniu rozwiązać tylko połączony wysiłek specjalistów wielu zainteresowanych opowieścią mityczną dyscyplin. Każda z nich odślania bowiem nieco inne aspekty mitu, stosuje odmienne kryteria i metody badawcze oraz określa jego funkcje i znaczenie w kontekście właściwych sobie problemów". (H. Podbielski, *Nowsze teorie mitu*, w: *Z zagadnień literatury greckiej*, praca zbiorowa, Lublin 1978, str. 7—42).

Mit jest zjawiskiem skomplikowanym, odegrał w historii myśli ludzkiej niemałą rolę, wpłynął na przekaz biblijny i dlatego trzeba się temu zjawisku przyjrzeć dokładniej.

### **Poszukiwanie istoty mitu**

Najprościej na pytanie o istotę mitu odpowiedzieli filozofowie XIX wieku, najprościej, ale równocześnie najgorzej. Była to koncepcja negatywna. Mit uznano za produkt wyobraźni, który formuje się w sferze uczuciowej i ma charakter wyłącznie subiektywny. Dlatego mit nie może zawierać prawdy, nawet jako symbol. Koncepcja ta podkreślała w micie takie cechy jak politeizm, fantazję i antyhistorycyzm. Tak zwany panbabilonizm głosił, że tak pojęte mity znajdują się w Starym Testamencie, który jest zbiorem mitów zaczerpniętych z kultury babilońskiej.

Przyznajemy, że mit związany był z religią politeistyczną, nie można się jednak zgodzić, że jest on tylko fantazją. Tak dzisiaj myślą już nieliczni. Jeżeli zaliczał się do nich także Zenon Kosidowski, to musimy stwierdzić, że jego deklarację o pragnieniu patrzenia oczyma współczesnej nauki, trzeba rozumieć jako współczesnej dacie jego urodzin, a więc tkwiącej głęboko w XIX wieku.

Dziś bowiem nauka uznaje doniosłość i wartość mitu jako fundamentu życia społecznego i społeczeństw typu archaicznego. Mit nie jest produktem fantazji, ale jest tekstem złożonym, naładowanym myślą i działaniem przez obrazy jakich używa. Jest on wyrażeniem żywej rzeczywistości ludzkiej i społecznej.

Są to oczywiście ogólne sformułowania. Gdy chcemy dokład-

niej odpowiedzieć na pytanie o istotę mitu, spotykamy wiele teorii obejmujących ten problem. Jest to docieranie z różnych stron do sedna zagadnienia, i chociaż poszczególne teorie są często jednostronne, w sumie przybliżają poznanie skomplikowanego zjawiska kulturowego, jakim jest mit.

### **Różne teorie mitu**

Nasz przegląd teorii mitu z konieczności będzie pobieżny i fragmentaryczny. Ma on jedynie ukazać złożoność problematyki i szeroki wachlarz możliwych opisów mitu.

Z. Freud wykazał, że podświadomość każdego człowieka jest mitorodna, to znaczy stwarza obrazy, w których znajdują symboliczny wyraz konflikty i napięcia psychiczne. K. Jung włączył mit do swoich podstawowych założeń teoretycznych o naturze ludzkiego myślenia. Twierdził on, że wszyscy ludzie posiadają podobne wrodzone tendencje do tworzenia ogólnych symboli. W doświadczeniu psychicznym każdego człowieka przemawia zbiorowa nieświadomość w tych samych pierwotnych obrazach, zwanych archetypami. Archetyp jest wyrazem utrwalonych i dziedzicznie przekazywanych pierwszych egzystencjalnych doświadczeń człowieka. Archetyp jest też uniwersalnym sposobem zachowania się, zgodnego z uwarunkowaniami biologicznymi.

S. H. Hooke uważał mit za opis rytualnego działania, L. Lévy-Bruhl wiązał go z myśleniem przedreligijnym, E. Cassirer przyjmował mit za odmianę myślenia charakterystyczną dla każdego człowieka na każdym etapie rozwoju cywilizacji. Jest to myślenie inne niż filozoficzne czy naukowe. Gdy nie było myślenia filozoficznego czy naukowego, panował niepodzielnie mit. Filozofia i nauka wypierają mit, ale dochodzi on stale do głosu.

M. Eliade mit uważa za opowieść świętą o wydarzeniach dokonywujących się w czasie pierwotnym. Mit wyjawia w jaki sposób dzięki interwencji bytów nadprzyrodzonych zaczęła istnieć pewna rzeczywistość. Mit dotyczy więc rzeczywistości realnie istniejącej. Mit przedstawia wtargnięcie sacrum, które uzasadnia realność i istnienie wszechrzeczy. Dotyczy zatem czasu mitycznego, a nie historycznego. Obrzęd zaś jest aktualizacją mitu.

Gruntowne badania Eliadego nie ograniczają się do tego, co powiedzieliśmy, ramy naszych rozważań nie pozwalają jednak głębiej wnikać w zagadnienie. Przegląd zakończymy krótką charakterystyką poglądów Paul Ricoeura. Twierdzi on, że mit jest mową, w której symbol przyjmuje formę opowieści. Mit pragnie

dosięgnąć zagadki ludzkiej egzystencji, symbol zaś daje do myślenia.

## **Mity a Biblia**

Bardzo pobieżnie przeglądaliśmy nowsze teorie mitu. Poszczególne rozwiązania. Dzięki temu jawi się nam mit nie jako niegodne człowieka „bajanie”, ale jako zjawisko kulturowe ważne i pożyteczne.

Autorowie biblijni żyli w klimacie mitów i czerpali z niego. Mit był wówczas związany z politeizmem, więc musieli go oczyszczać i czynili to niezwykle konsekwentnie. Ich idea jest inna niż mityczna, ale mit jako opowiadanie zawierał elementy treści odmiennych od mitycznych.

Przykładem może być opis upadku człowieka w trzecim rozdziale Księgi Rodzaju. Opis ten nawiązuje do wielu elementów mitycznych. Skoncentrujemy się na jednym z nich, na wężu. Obraz węża zaczerpnięty został z symboliki mitycznej, zastosowany w opisie biblijnym okazuje się bogaty w treść teologiczną. W Piśmie Świętym elementy mityczne są wykorzystywane do tworzenia obrazów właściwych myśleniu biblijnemu.

## **Wąż**

Wąż jest zwierzęciem groźnym dla życia, bo dysponuje groźną trucizną, porusza się bezszelestnie i cicho, a więc tajemniczo i podstępnie, zwłaszcza gdy poluje. Dlatego węża uważano za wyobrażenie siły i utajonej mocy. Mogła to być moc dobra lub zła. Jako wyobrażenie mocy na mitrze faraona egipskiego znajdowały się dwa węże, symbol potęgi Dolnego i Górnego Egiptu, a równocześnie przestroga dla wrogów. Również na słupach granicznych i u wejść do pałaców umieszczano węże, aby zabijały napastników. Wąż jako zwierzę tajemnicze, miał posiadać siły magiczne, odgrywał zgubną rolę w awanturach herosów, on porwał nieostrożnemu Gilgameszowi ziele żywota. Był więc symbolem sił wrogich lub szkodliwych.

Wąż również uważany był za bóstwo i tak mamy w Egipcie Apofisa, a w Mezopotamii Ilu-Sinna. U Kananejczyków wąż był czczony jako boski symbol życia, wegetacji, płodności i mądrości. Wąż był jednym z baalów, w Mezopotamii nazywano go Panem drzewa mówiącego prawdę i Panem drzewa życia.

Cała ta symbolika węża, a nawet jego kult, nie obce były Izraelitom, którzy spotykali się z kulturą ludów ościennych. Nie bez

znaczenia pozostało to na wybór szaty literackiej, jaka miała w natchnionym tekście przekazać prawdę o odejściu człowieka od Boga. Treść jednak wierzeń obcych nie przesądziła o treści biblijnego opowiadania. Posiada ono własną wymowę teologiczną.

Waż w opowiadaniu biblijnym jest przede wszystkim stworzeniem Bożym. Nie jest bóstwem. W tym miejscu autor rozprawia się z kultem węża. Symbolizuje on osobową siłę złą przeciwną Bogu, jest zły i chce zło rozpowszechnić, jest „najbardziej przebiegły”, inteligentny, ale jako stworzenie podlega Bogu. Wykorzystanie elementów mitycznych w powiązaniu z biblijnymi koncepcjami religijnymi prowadzi do stworzenia oryginalnych i bogatych obrazów.

### **Porównanie religii**

Przenikanie elementów mitycznych do przekazu biblijnego wiąże się ze sprawą współzależności i porównywania różnych religii. W XIX wieku zwracano uwagę tylko na podobieństwa, a pomijano kwestię różnic, zwracano uwagę na stronę zewnętrzną, zanedbując rozważanie pierwiastków duchowych i moralnych. W ten sposób można utożsamiać systemy religijne, które w swej istocie są zupełnie różne od siebie.

Przykładem takiego nieodpowiedzialnego postępowania jest książka *Wieża Babel* wydana w roku 1975. W podtytule czytamy: *Legends and myths of ancient Mesopotamia*. Książce brak przede wszystkim podania jakichkolwiek źródeł, z jakich autor korzystał i gdzie znalazł odnośne mity. Prawie połowa książki zawiera „mity hebrajskie”. Jest to parafraza tekstu biblijnego od Księgi Rodzaju przez księgi historyczne do fragmentów ksiąg prorockich i mądrościowych. W tekście autor nawet i tu nie zaznacza źródła. Cel książki jest jasny: zmieścić w jednym worku politeistyczne religie Wschodu i wiarę Izraela. Ten cel uwypukla W. Tyloch we wstępie do polskiego tłumaczenia książki (oryginał napisany był po węgiersku). Tak czynić nie wolno. Rzetelna nauka opracowała już zasady porównywania religii.

### **Zasady porównawczej historii religii**

Zasadniczą sprawą jest kryterium pierwszeństwa idei. Nie można ograniczać się do porównywania zewnętrznych elementów, ich podobieństwo o niczym jeszcze nie świadczy. Trzeba uwzględnić ideę, która kryje się za zewnętrznymi formami. Idee mogą być zupełnie inne przy podobnym uzewnętrznianiu się. Obmycie

na przykład spotykane w różnych religiach ma zupełnie inną treść tam gdzie oznacza tylko czystość rytualną, a zupełnie inną przy sprawowaniu chrześcijańskiego chrztu.

Drugą zasadą jest zasada jedności organicznej. Poszczególne idee trzeba brać nie w oderwaniu, ale w pełnym kontekście. Każdy system religijny jest pewną zwartą całością i jego elementy nie mogą być rozważane i porównywane bez tej ogólnej wizji.

Ludzka natura jest jedna, nic więc dziwnego, że w podobny sposób reaguje. Niektóre wspólne cechy różnych religii nie wynikają z zapożyczeń, ale z tej jednostajności naturalnej. O zależności zaś można mówić dopiero wtedy, gdy zestaw wielu elementów jest tak oryginalny, że nie mógł się on przypadkowo powtórzyć.

W świetle tych zasad trzeba stwierdzić, że doktryna biblijna, mimo wielu podobieństw z innymi religiami, wykazuje zasadnicze różnice. Jest ona oryginalna i wznioślejsza. Podobieństwa świadczą o głębokim zakorzenieniu Biblii w świecie starożytnego Wschodu, okazują jednocześnie wyjątkowy charakter religii Izraela i ksiąg biblijnych.

Odnosnie problematyki myślenia mitycznego i jego wpływu na przekaz biblijny, trzeba wyraźnie zaznaczyć, że mimo wielu podobieństw istnieje zasadnicza różnica. Myślenie mityczne jest myśleniem ahistorycznym, Biblia zaś przedstawia historię zbawienia, które dokonuje się w historii i poprzez historię.

### **Zapożyczenia od Kananejczyków**

Izraelici nie żyli w izolacji. Od Kananejczyków przejęli język, formę poezji i muzyki. Świadczą o tym tak zwane teksty ugaryckie. Między innymi Psalm 29 jest zaadaptowanym tekstem kanańskim, w którym imię Baala zamieniono na imię Jahwe i dokonano koniecznych retuszów. W ten sposób na kanwie utworu politeistycznego powstał utwór opracowany w zupełnie innym duchu. Mamy tu przykład zależności literackiej, ale niedogmatycznej.

Z kanańskich wyobrażeń przejęto postać węża, również w Piśmie Świętym spotykamy się z bykiem (cielcem) na wyobrażenie Boga. Był to dla Kananejczyków symbol potęgi, choć dziś takie zestawienie nas szokuje.

### **Przymierze**

Podstawą religii Izraela jest przymierze z Bogiem. Przymierze to zostało opisane zgodnie z formą przymierzy, jakie poznajemy szczególnie z pism hetyckich. Forma ta przewidywała sześć za-

sadniczych punktów: wstęp, przemowę, zobowiązania, szczegółowe zlecenia, wezwanie Boga oraz formuły błogosławieństw i przekleństw. Na wzór przymierzy między państwami Mojżesz przedstawił zasadniczy stosunek narodu wybranego do Boga. Zapożyczenie to oryginalnie wykorzystane stało się dogodnym modelem religii.

### Podobieństwa w prawodawstwie

Mojżesz nadał Izraelitom prawo, spisane w Piśmie Świętym, zdradza ono liczne podobieństwa w stosunku do prawodawstwa starożytnego Wschodu. Są to przede wszystkim podobieństwa formalne. Prawo ma postać odpowiedzi na kazusy. Porównajmy fragment Prawa Hammurabiego: „*jeśli syn uderzy ojca, utnie mu się rękę*” z tekstem biblijnym: „*jeśli kto uderzył ojca swego lub matkę, śmiercią umrze*” (Wj 21,15—17). Podobne sformułowania ma egipska Księga Umarłych, w której wymienione są bardzo liczne problemy szczegółowe. Ta wspólna forma świadczy o identycznych warunkach, które domagały się takiego ujęcia prawa. Mojżesz także korzystał z gotowych źródeł.

Istnieją jednak zasadnicze różnice. Prawodawstwo biblijne ma charakter czysto religijny, jego motywacja jest religijna. Izraelita ma być święty, bo Bóg jest święty. Prawo świętości w Księdze Kapłańskiej wymieniając nakazy moralne raz po raz przytacza słowa: „*Ja jestem Jahwe, Bóg wasz*”.

Z prawodawstwa pozabiblijnego przejęto więc formę i problematykę prawną, ale nadano mu w Piśmie Świętym inną wymowę przez inną motywację. Tylko w Biblii spotykamy się z apodyktyczną formą przykazań: „*nie zabijaj*”, „*nie kradnij*”... Z tego bowiem prawodawstwa przebija autorytet Boga.

### Inne powiązania

Literatura starożytnego Wschodu nie pozostała bez pewnego wpływu na przekaz biblijny. Oto niektóre przykłady. Bardzo rozpowszechniona była powieść egipska o Sinuhe, w której znajdujemy opis walki z siłaczem. Nie wiemy na ile wzorował się na tym opisie autor Księgi Samuela, gdy pisał o Dawidzie i Goliacie, w każdym razie wyakcentowanie tego faktu w historii Dawida może wywodzić się z jakiejś literackiej zależności.

Księga Przypowieści i egipskie zbiory mądrościowe sięgają prawdopodobnie do jakiegoś wspólnego źródła, co nie przeszkadza ich odrębności. Podobnie jeśli zwrócimy uwagę na rolę snów i ich

tłumaczeń w literaturze i mentalności egipskiej, historia Józefa staje się jaśniejsza.

Przykłady można mnożyć, nie o to jednak tu chodzi. Zwróćmy uwagę jeszcze na symbolikę liczb, która na Wschodzie odgrywała wielką rolę. Pewne liczby uważane były za święte, były one symbolami wywołującymi pewne określone treści. Takimi liczbami były na przykład siedem, dziesięć, trzysta sześćdziesiąt pięć.

Spekulacje liczbowe były pewnym zaszyfrowanym językiem, który nie jest nam dziś jeszcze znany. Przykładem takiej spekulacji wywodzącej się z Babilonii, są lata życia patriarchów. Abraham żył 175 lat, Izaak 180, a Jakub 147. Liczby te można ująć w tabelkę:

$$175 = 7 \times 5 \times 5$$

$$180 = 5 \times 6 \times 6$$

$$147 = 3 \times 7 \times 7$$

Liczby 7, 5 i 3 tworzą ciąg zstępujący, a liczby 5, 6, 7 wstępujący. O zamierzonym schemacie może świadczyć także fakt, że sumy  $7 + 5 + 5$ ,  $5 + 6 + 6$  oraz  $3 + 7 + 7$  dają zawsze siedemnaście.

### **Spotkanie z religią perską**

Religią perską był mazdeizm. Po reformie Zorathustry stała się ona religią państwową i była, nie licząc religii Izraela, najwznioślejszą religią Wschodu. Zasadniczo był to monoteizm z etyką opartą na odpowiedzialności indywidualnej. Religia ta miała kult bez świątyń, stawiano tylko ołtarze, na których palił się stale święty ogień. Wielkimi tematami religijnymi iranizmu była angelologia (nauka o aniołach), demonologia (nauka o demonach), eschatologia z osobistą odpowiedzialnością, sąd pośmiertny.

Spotkanie się myśli biblijnej z religią perską nie zmieniło doktryny biblijnej, ale zwróciło uwagę na pewne tematy, które wcześniej nie były eksponowane. Izraelici sięgnęli do zasobu swoich prawd religijnych, odgrzebali w nich te tematy, które w konfrontacji z iranizmem stały się aktualne. Skorzystali z gotowych terminów i sposobów mówienia, aby wyrazić swoją własną treść i w ten sposób tematy, które w religii Izraela były ukryte, zostały ujawnione.

### **Spotkanie z filozofią grecką**

To samo trzeba powtórzyć odnośnie spotkania myśli biblijnej z filozofią grecką. Filozofia jest jednym ze sposobów ludzkiego



myślenia, które stawia sobie zasadnicze pytanie „dlaczego?” i stara się na nie odpowiedzieć przez badanie przyczyn wszechrzeczy. Filozofia grecka nie miała jasnego pojęcia Boga. E. Gilson stwierdza, że myśl grecka była w tym względzie skazana na niepowodzenie ponieważ nigdy nie potrafiła wypracować jasnego pojęcia stworzenia świata. Filozofia dostarczyła jednak wiele dogodnych i wypracowanych terminów, które można było wykorzystać w przekazie biblijnym.

Przykładem takich terminów są „dusza” (psyche) i „ciało” (soma). Już w biblijnym opisie stworzenia człowieka mamy wyraźną myśl o złożoności jego natury. Powstał on z prochu ziemi i otrzymał dech życia. W tych hebrajskich określeniach zawarta została bogata treść. Filozofia grecka pozwoliła tę treść wyrazić pojęciami duszy i ciała, choć to nie wyczerpuje treści hebrajskich określeń.

W nowej terminologii można było lepiej ująć starą treść natchnionej myśli. Czyni to w sposób wyraźny Księga Mądrości, wyrażająca treść Starego Testamentu w terminologii greckiej. Hebrajska myśl uzyskała grecką szatę językową. Już samo jednak pojęcie mądrości w Piśmie Świętym różni się od greckiej sophia (mądrość).

## Nowy Testament

Św. Paweł jako Żyd diaspory nasiąkł w Tarsie greckim sposobem mówienia, choć nie przejął zasad greckiej filozofii. Stosuje on w swych pismach terminy neoplatonickie, które w tym czasie były powszechnie używane. W pismach Pawłowych spotykamy także cytaty wyjęte z poetów i pisarzy greckich. Paweł bowiem, jak sam to wyznaje, dla Greków stał się Grekiem, aby wszystkich przyprowadzić do Chrystusa.

W Nowym Testamencie obserwujemy pewne wpływy filonizmu, systemu pochodzącego od Filona z Aleksandrii. Był to Żyd, który łączył myśl biblijną Starego Testamentu z filozofią neoplatonicką. W filozofii filońskiej naczelną rolę odgrywa Logos (słowo). Pojęcie zaczerpnięte zostało od Heraklita. U Heraklita Logos był przenikającym wszystko rozumem świata, praprzyczyną bytu, poznania i działalności moralnej. U Filona Logos jest boską myślą świata, przy pomocy której Bóg oddziałuje na świat. Poglądy Filona rozpowszechniły się i dlatego znajdujemy w Nowym Testamencie terminy właściwe temu myślicielowi. Jednak termin Logos w Prologu Ewangelii św. Jana, choć brzmi tak bardzo filońsko,

w swej treści nawiązuje do starotestamentalnego pojęcia mądrości, a nie do filozoficznego znaczenia, jakie otrzymał w systemie Filona z Aleksandrii.

### **Religie misteryjne i gnoza**

Pod koniec pierwszego wieku rozwinęły się na Wschodzie religie misteryjne oraz pregnoza, jako kierunki, które wyrażały pragnienie spotkania z Bogiem, pociechy i wyzwolenia. Nowy Testament odpowiada na te dążenia ludzkiego ducha, nic więc dziwnego, że w głoszeniu tej wielkiej prawdy, korzysta ze wspólnych sformułowań. Treść jednak biblijnego przekazu ukazuje zupełnie inne perspektywy, a przede wszystkim głosi tajemnicę Krzyża, która dla pogan jest głupstwem. Największym misterium jest odwieczna wola Boga, która objawiona została w Jezusie Chrystusie.

Bardzo pobieżny przegląd prądów umysłowych starożytności przekonał nas, że miały one wpływ na przekaz nauki biblijnej, dostarczały form i terminologii, które pozwoliły ująć oryginalną i bogatą myśl Starego i Nowego Testamentu. Wpływy zewnętrzne pozwoliły tej myśli przybrać szatę literacką, nie tłumacząc zaś genezy samej myśli, która im lepiej poznawana na tle środowiska, tym bardziej okazuje się oryginalna.

## ZAGADNIENIA ZWIĄZANE Z PISMEM

Celem naszego studium jest ogólne poznanie Biblii. Biblia to Pismo nazwane świętym ze względu na jego powiązanie z Bogiem, ale jest to pismo sporządzone ręką człowieka, licznymi rękami, które pisały zgodnie z posiadanymi umiejętnościami, według przyjętych przez siebie form znaków pisarskich i w zależności od materiałów, jakimi dysponowały. Jak, na czym i za pomocą czego słowo Boże stawało się ludzko-Bożym Pismem, oto zagadnienia, którym poświęcamy niniejszy rozdział.

### Pismo

Pismo jest jednym z największych osiągnięć człowieka i tylko człowiek może się nim posługiwać. Jeżeli w świecie zwierzęcym mamy analogie do ludzkiej mowy, to analogie do pisma już nie istnieją. W najszerszym tego słowa znaczeniu pismo jest to sposób przekazywania idei lub dźwięków za pomocą znaków utrwalonych na nadającym się do tego materiale. Zarówno sposób przekazywania, jak rodzaj znaków i odpowiedni materiał ulegały przemianom i rozwojowi. Zawsze jednak pismo stanowiło środek przekazu informacji, nadawało trwałości ludzkiej wiedzy i było otoczone szacunkiem. Wyrazem tego szacunku było przekonanie o nadzwyczajnym pochodzeniu pisma. Izraelici przypisywali wynalazek pisma Mojżeszowi, o boskim rodowodzie pisma przekonani byli Chińczycy i Hindusi, Egipcjanie, Babilończycy i Grecy. Egipcjanie za twórcę pisma uważali boga Thota lub boginię Izydę. Według Babilończyków Nebo, syn Marduka i bóg ludzkiego przeznaczenia, dał ludziom pismo, a grecka mitologia utworzenie pisma przypisuje Hermesowi lub jednemu z bogów.

Pismo jest uszlachetnioną odmianą języka, który z kolei jest warunkiem istnienia pisma. Język jednak jest naturalnym atrybutem człowieka, pismo zaś jest jego tworem. Tworzyło się natomiast na przestrzeni długiego czasu i w ramach tego tworzenia się możemy wyodrębnić różne formy.

## Fazy rozwojowe pisma

Zanim powstało właściwe pismo, człowiek zaczął umieszczać na ścianach jaskiń, które zamieszkiwał, i na swoich wyrobach pewne obrazy, symbole i znaki. Pierwsze próby zachowane w jaskiniach pochodzą z górnego paleolitu, a więc sprzed 25—20 tysięcy lat. Związane były one raczej z magią i praktykami rytualnymi, niż z potrzebą rejestracji wydarzeń i myśli. Pierwsze próby obrazkowego wyrażania myśli trzeba zaliczyć raczej do sztuki niż do pisma, chociaż można już tu mówić o pewnych jego zalążkach.

Następną formą były środki mnemotechniczne służące do przekazywania lub zapamiętywania informacji. Przykładami mogą być sznurki z węzłkami lub paciorkami oraz karbowane kije. Kolory i kształty węzłów, paciorków i karbów mogły oznaczać różne informacje. Najczęściej były to środki wspomagające pamięć posłańca, on jednak musiał sam to oryginalne posłanie tłumaczyć.

Wstępną fazą rozwoju pisma były też symboliczne sposoby porozumiewania się. Na przykład fajka pokoju oznaczała chęć zgody. Właściwe pismo rozpoczyna się od piktografii. Jest to pismo obrazkowe, ale pojedynczy rysunek czyli piktogram, przedstawiający jakiś przedmiot, jest symbolem tego przedmiotu. Symbole w piktografii są zatem przedstawieniem nie fonetycznym, a semantycznym. Przedstawiają nie dźwięki mowy, ale przedmioty. Rozwiniętą fazą pisma obrazkowego jest pismo ideograficzne. Znak może oznaczać nie tylko dany przedmiot, ale wiele pojęć z nim związanych. Mamy więc tu obrazkowe przedstawienie idei. Kółko, które w piktografii oznacza słońce, może w piśmie ideograficznym oznaczać również gorąco, światło, bóstwo, dzień i tym podobne.

Pismo piktograficzne i ideograficzne nie wiąże się z żadnym konkretnym językiem, przedstawia przedmioty lub idee, które można odczytać w różnych językach za pomocą właściwych im fonemów czyli zestawów dźwięków. Pismo, które ma ścisły związek z mową, a więc z dźwiękami nazywa się fonetycznym. Najważniejsze pisma starożytnego Wschodu (Mezopotamia, Egipt, Kreta, Hetyci) stanowią przejście od pisma ideograficznego do fonetycznego, a symbole połączone są w różne kombinacje. Ten rodzaj pisma nazwano przejściowym. Niektórzy jednak uczeni wprowadzają nazwę pisma analitycznego, uważając, że trudno nazwać przejściowym sposób pisania, którym posługiwano się prawie trzy tysiące lat.

Pismo fonetyczne jest graficznym odpowiednikiem mowy i każdy jego znak jest symbolem głoski lub grupy głosek. Pismo takie można odczytać jedynie w przedstawionym przez nie języku.

Niższą formą pisma fonetycznego jest system sylabiczny zwany sylabariuszem. Jest to zespół symboli fonetycznych, które oznaczają sylaby lub samogłoski stanowiące samodzielne sylaby. System taki musi zawierać dużą ilość symboli, co najmniej równą iloczynowi ilości wszystkich spółgłosek i samogłosek występujących w danym języku. Dlatego dużym osiągnięciem było stworzenie pisma alfabetycznego, w którym każdy dźwięk posiada własny symbol. Jest to najwyżej rozwinięte pismo, dające się łatwo adaptować, najłatwiejsze do przyswojenia i rozpowszechnienia dzięki małej ilości różniących się od siebie znaków. System ten trwa już około trzy i pół tysiąca lat i swym zasięgiem prześcignął wszystkie inne systemy. Jego powstanie prześledzimy na tle pism starożytnego Wschodu. Pismo alfabetyczne stało się tym osiągnięciem człowieka, które mógł on ofiarować Bogu dla przekazania Słowa Bożego w ludzkiej szacie literackiej.

## **Pismo klinowe**

Pismo zwane klinowym jest jednym z najstarszych systemów pisma. Nazwą tą obejmujemy starożytne pismo, którego znaki stanowią połączenie kresek w kształcie klinów, stożków lub ćwieków. Nazwa pochodzi od łacińskiego terminu *cuneus*, co oznacza klin. W dawnej polskiej terminologii pismo to oznaczano ćwiekowym lub ćwiekopisem.

Pismo klinowe powstało pod koniec czwartego lub na początku trzeciego tysiąclecia przed Chrystusem. Wynalazek tego pisma przypisuje się Sumerom, choć później służyło ono zapisom w różnych językach. Różne także fazy rozwojowe pisma związane są z klinowym jego kształtem. Początkowo było to pismo czysto obrazkowe (piktograficzne), potem kliny służyły zapisowi ideograficznemu. Następnie symbole przedstawiały nie tylko przedmioty czy związane z nim pojęcia abstrakcyjne, lecz także wartości fonetyczne wyrazów. W ten sposób pismo stało się rebusowym. Końcowym osiągnięciem było wytworzenie się sylabariusza. Na ogół jednak na gruncie pisma klinowego nie było tendencji do utworzenia pisma alfabetycznego. Wyjątkiem jest staroperskie pismo klinowe, które przyjęło kształty pisma klinowego, ale utworzyło się pod wpływem alfabetu aramejskiego. Również alfabet z Ugarit kształtem liter związany był z pismem klinowym.

Samo pismo przechodziło swoją ewolucję zewnętrzną. Początkowe obrazki przybrały z czasem kształty uproszczone i umowne, by w końcu stać się znakami linearnymi. Pierwotne formy tego

pisma nie zachowały się, gdyż były umieszczone na nietrwałym materiale. Zastosowanie zaś trwałego materiału złączyło się z ustalaniem klinowego kształtu pisma. Materiałem dogodnym do pisania, a równocześnie nadającym się do trwałego przechowywania była glina. Pisano na wilgotnych tabliczkach sporządzonych z gliny. Dlatego najwygodniej było dokonywać odcisków krótkich kresiek pionowych, poziomych i ukośnych oraz kątów. Przy odciskaniu od lewej strony ku prawej, u góry i z lewej strony występowały zgrubienia, nadające całej kresce kształt klina. Po odciśnięciu znaków na tabliczce, wystawiano ją na działanie promieni słonecznych lub wypalano i w ten sposób utrwalano napis. Tysiące takich tabliczek dochowało się do naszych czasów.

Znaki umieszczone na glinianych tabliczkach były w stosunku do tych samych znaków rytych w kamieniu odwrócone o dziewięćdziesiąt stopni. Przez pewien dłuższy czas istniały te dwa sposoby oznaczania, a potem odwracania znaków stało się regułą w każdym rodzaju napisów.

Ten sam znak pisma klinowego mógł oznaczać zwykłą sylabę lub samogłoskę, ale również wyrażać całe pojęcie lub słowo, a także wskazywać na klasę, w której dane słowo się mieściło.

Pismo klinowe wynaleźli Sumerowie dla swojego języka. System ten został przyjęty najpierw przez Akadów i przystosowany do odrębności ich języka. Później pismem tym pisali Asyryjczycy, którzy potrzebowali pięciuset siedemdziesięciu znaków, i Babilończycy. W sąsiednim Elamie zarzucono rodzime pismo obrazkowe i w trzecim tysiącleciu przyjęto pismo klinowe. W pierwszym natomiast tysiącleciu pod wpływem znaków babilońskich powstało w Elamie rodzime pismo klinowe, które posługiwało się stu trzytoma znakami sylabowymi. Pismo klinowe przejęli również Korycy, Hetyci, Mitannijczycy, Huryci, Luwijczycy i Urartyjczyci. Persowie początkowo przyjęli pismo elamickie, a za Dariusza I stworzyli, wzorując się na alfabecie aramejskim, system półalfabetyczny o trzydziestu dziewięciu znakach. Ugarycki zaś alfabet posługiwał się trzydziestoma znakami.

Pismo klinowe ustąpiło miejsca pismu aramejskiemu w piątym wieku przed Chrystusem. Za panowania Seleucydów nastąpił renesans pisma klinowego, ale krótkotrwały. Ostatni zachowany zabytek tego pisma pochodzi z 75 roku po Chrystusie. Później ludzie o tym piśmie zapomnieli na kilkanaście wieków.

Dopiero w roku 1621 Petro della Valle znalazł w ruinach stolicy perskiej, Persepolis, napisy klinowe na murach i kolumnach i zrobił z nich kopie. Znalazł również gliniane tabliczki. Odnale-

zione w ten sposób pismo wzbudziło zainteresowanie, ale jeszcze na początku osiemnastego wieku odzywały się głosy, że znaki klinowe to nie pismo, ale ornamentyka rzeźbiarska lub ślady działalności czerwi, które przez tysiąclecia toczyły kamienne pomniki przeszłości.

Duży wkład w odczytanie pisma klinowego wniósł podróżnik duński Karsten Niebuhr, który w roku 1765 spędził kilka tygodni w Persepolis, zrobił odpisy inskrypcji i odkrył trójjęzyczny napis. Nad kopiami napisów z Persepolis biedzili się różni uczeni. O tych wysiłkach dowiedział się nauczyciel łaciny i greki z Getyngi Georg Grotefend, którego pociągały wszelkiego rodzaju rebusy, szarady i łamigłówki. Znając z literatury greckiej imiona królów perskich, oraz sposób ich tytułatury, Grotefend odczytał dwa napisy i ustalił wartość fonetyczną piętnastu znaków literowych. Okazało się później, że cztery z nich nie były w całości prawidłowo odczytane. Odkrycie Grotefenda zostało przedstawione 4 września 1802 roku Towarzystwu Naukowemu w Getyndze, ale spotkało się z chłodnym przyjęciem.

W odczytaniu pisma klinowego duże zasługi położył major angielski H. C. Rawlinson, który był dowódcą wojskowym w Persji. On zainteresował się napisem umieszczonym na wysokości około pięćdziesięciu metrów na tysiącmetrowej skalnej ścianie w Bizutun. W roku 1847 Rawlinson, wisząc na linie, skopiował napis, który miał dwadzieścia metrów długości i siedem metrów wysokości. Rawlinsonowi udało się później odczytać napis, zawierający ponad dwieście imion własnych i nazw geograficznych.

Prace Rawlinsona doprowadziły do ostatecznego odczytania napisów w języku staroperskim. Był to pierwszy język, którego klinowe napisy zostały odczytane. Ułatwieniem w tym wypadku był fakt, że chodziło o zapis półalfabetyczny języka indoeuropejskiego, a napisy zawierały dużą ilość imion znanych z przekazu historii. Najmłodsze pismo klinowe zostało odczytane w pierwszej kolejności. Następne odczytano semickie pismo Babilończyków, Asyryjczyków i Akadów, a na końcu odcyfrowano najwcześniejsze z wszytkich pism klinowych, pismo sumeryjskie.

### **Pisma egipskie**

Pismo starożytnych Egipcjan zostało przez Greków nazwane hieroglyphika grammata od słów hieros = święty, glyphein = wycinać i gramma = litera. Nie znamy pierwotnej egipskiej nazwy stosowanej na określenie tego systemu pisma, nazwa natomiast

grecka nawiązuje do wyrzynania znaków w kamieniu, choć pismo to stosowane było także metodą malowania na kamieniu, drewnie i innych materiałach. Termin hieroglify zastosowano później w odniesieniu do pisma hetyckiego i pisma Majów, a także stosujemy często na określenie niezrozumiałych znaków pisarskich. Jest to jednak zastosowanie nieprawidłowe, gdyż właściwa nazwa odnosi się do jednego tylko konkretnego systemu.

Pismo hieroglificzne stworzone zostało przez Egipcjan i przeszło swoją ewolucję od piktogramów poprzez ideogramy do pisma, które stało się mieszaniną wizerunków rzeczy i graficznych odpowiedników dźwięków mowy. Pismo to utrzymywało jedynie szkielet spółgłoskowy poszczególnych wyrazów. W późniejszych czasach pismo to otrzymało w języku egipskim nazwę pisma mowy boskiej. Wiązało się to z przekonaniem, że pismo to wynalazł bóg Thot, opiekun pisarzy i artystów. Znaki pisma miały dla Egipcjan, oprócz wartości informacyjnej, także wartość magiczną i ornamentacyjną. System ten również poddawał się znakomicie zabiegom adaptacyjnym, po których niewtajemniczeni nie mogli go odczytać.

W odróżnieniu od pisma klinowego, które służyło różnym narodom do zapisania różnych języków, pismo hieroglificzne było pismem narodowym, utworzone w Egipcie służyło językowi Egipcjan. Najstarsze napisy zachowały się z czasów pierwszej dynastii, ostatnim natomiast znanym zabytkiem tego pisma jest napis wyryty na świątyni w File. Powstał on w piątym wieku po Chrystusie. Wcześniej już pismo hieroglificzne zaczęło zupełnie zanikać w związku z edyktem Teodozjusza, cesarza rzymskiego, który nakazał zamknięcie wszystkich świątyń pogańskich.

Znaki hieroglificzne umieszczano na monumentalnych budowlach. Kiedy zaś pisano trzcina zamaczaną w tuszu na drewnie lub papiurusie, używano uproszczonej formy pisma, zatracającej postać obrazka. Klemens Aleksandryjski nazwał to pismo hieratycznym, gdyż w późniejszych czasach używane było przez kapłanów do spisywania tekstów religijnych, choć przez długi czas stosowane było nie tylko do pism o charakterze sakralnym. Pismo hieratyczne pojawiło się już w czasach pierwszej dynastii i w ciągu wieków przechodziło zmiany przeważnie upraszczające. Jeszcze bardziej uproszczone było pismo, którym posługiwano się od końca dwudziestej piątej dynastii przez następne jedenaście stuleci. Jego nazwę — pismo demotyczne — spotykamy u Herodota, oznacza ona pismo ludowe. Ukształtowało się w Dolnym Egipcie, a w czasie panowania Ptolemeusza było uważane za równoważne



pismu greckiemu i hieroglificznemu. Niektóre znaki pisma demotycznego przejęto do pisma koptyjskiego, które zasadniczo posługiwało się alfabetem greckim, a zastąpiło z czasem pismo hieroglificzne w zapisie języka egipskiego.

Odczytanie pisma hieroglificznego stanowi jedną z bardziej romantycznych przygód naukowych. Połączone wysiłki wielu uczonych wielu narodowości uwieńczone zostały pracami Jean François Champolliona. Dzięki niemu hieroglify przemówiły do nas, ukazując skarby jednej z najstarszych cywilizacji świata.

## Inne pisma

Bogata starożytna kultura Kreta stawia uczonym liczne pytania. Wśród badań wykopaliskowych znaleziono na Krecie także starożytne pisma. Są to pisma piktograficzne i linearne, z których jedynie jedno sylabiczne zostało odczytane. Pisma kreteńskie prawdopodobnie stanowią własny wynalazek Kreteńczyków, ale nie można wykluczyć inspiracji egipskich. Natomiast pisma kreteńskie wywarły wpływ na pisma w Anatolii.

Hetyci mieli własne pismo niewłaściwie nazywane hieroglificznym, a później przystosowali do swego języka pismo klinowe.

Historia pisma zna niewiele sylabariuszy. W interesującym nas świecie starożytnego Wschodu pismem takim, oprócz minorskiego na Krecie, wspomnianego wyżej, było pismo ze starożytnego Cypru oraz prawdopodobnie pseudohieroglificzne pismo występujące w inskrypcjach kamiennych i brązowych odnalezionych w Byblos. Na samym zaś progu pisma alfabetycznego zatrzymało się półalfabetyczne staroperskie pismo klinowe, o którym mówiliśmy już poprzednio, i korzystając z wpływów egipskiego pisma demotycznego pismo meroickie w Nubii.

## Alfabet

Wynalazek alfabetu z pewnością nie dokonał się w jednej chwili, był on wynikiem długiego procesu, który w swojej kolei rzeczy doprowadził do przyjęcia i zastosowania nowej i najwygodniejszej formy pisma. Gdzie i kiedy ten proces doprowadził do pojawienia się pierwszego alfabetu, pozostaje dziś dla nauki tajemnicą. Liczne hipotezy pragną rzucić na nią snop światła. Niektórzy upatrywali w Egipcjanach twórców alfabetu, mieli oni bowiem wśród swych znaków także takie, które odpowiadały poszczególnym spółgłoskom. Gdyby jednak Egipcjanie stworzyli pierwszy alfabet, byłoby niezrozumiałe, dlaczego nadal posługiwali się niełatwym pismem

hieroglificznym, a dla ułatwienia pisma w czasach, gdy istniały już alfabet, utworzyli pismo demotyczne.

Szukano początków alfabetu na gruncie pisma klinowego Sumerów, Babilończyków i Asyryjczyków, widziano początki alfabetu w sylabariuszu cypryjskim i w piśmie hetyckim, a także w pismach kretańskich. Nie jest wykluczone, że wynalazca alfabetu wiedział o znakach kretańskich i użył niektórych z nich niezależnie od ich wartości fonetycznej. Wszystkie jednak wspomniane tu hipotezy nie są zdawalające, a zupełnie bezsensowną była hipoteza uczonych niemieckich, zwłaszcza hitlerowskich, utrzymujących, że wynalazcy alfabetu należeli do rasy aryjskiej.

Nie znamy miejsca pojawienia się pierwszego alfabetu, mamy zaś późniejsze ślady istniejących już alfabetów. Są to najpierw napisy protosynajskie odkryte po raz pierwszy w roku 1905. W. Albright uważa, że napisane są normalnym alfabetycznym piśmem w potocznym języku kananejskim i pochodzą z początku piętnastego wieku przed Chrystusem. W Ugarit znaleziono tabliczki gliniane, pochodzące z wieku czternastego, pokryte piśmem klinowym, ale alfabetycznym zawierającym trzydzieści liter. Dwadzieścia siedem odpowiada czystym spółgłoskom, trzy są tak zwanymi alefami, półspółgłoskami służącymi do zapisu samogłosek. Alfabet ten powstał jako naśladownictwo idei alfabetu północnosemickiego. Przyjąwszy ideę alfabetu, zostawiono znaki klinowe albo ze względu na dogodność pisania na glinie, albo z powodu przeświadczenia, że znaki klinowe są jedynie stosowne do celów religijnych.

Odkrycie inskrypcji Achirama w Biblos dało impuls do stworzenia hipotezy, że to pseudohieroglificzne pismo jest prototypem alfabetu. Dziś wspomniane inskrypcje datuje się na rok około tysięczny. Świadczą one o już istniejącym alfabetycznym sposobie pisania. Śladami prób stworzenia alfabetu są także inskrypcje wczesnokananejskie.

Mimo tych danych powstanie pierwszego alfabetu pozostaje tajemnicą. Nie ulega wątpliwości, że najwcześniejszą i najpełniej znaną formą alfabetu jest alfabet północnosemicki, składający się z dwudziestu dwu znaków.

Uwzględniając podane wyżej i inne fakty, należy stwierdzić, że alfabet powstał na gruncie języka semickiego, pozostaje pytanie: jakiego? Uczeni twierdzą, że jedynie na gruncie tego języka, dzięki jego właściwościom, mógł powstać alfabetyczny sposób zapisu, który potem przez zapożyczenia, naśladownictwo lub tak zwaną dyfuzję idei stał się podstawą wszystkich alfabetów świata.

Alfabet zrodził się najprawdopodobniej w drugiej ćwierci drugiego tysiąclecia przed Chrystusem. Jest to tak zwany okres hyksoski datowany na lata 1730—1580. I tu stajemy wobec zadziwiającego faktu. Ludzkość w swym naturalnym rozwoju cywilizacyjnym dochodzi do tak wspianiałego wynalazku. Dokonuje tego na gruncie języka semickiego, jednego z rodziny, do której należy język hebrajski. Dokonuje się to przed piętnastym wiekiem, w którym Bóg powoła Mojżesza, aby działał, głosił i pisał pod Bożym natchnieniem. Jakże nie widzieć działania Bożej Opatrzności w ukazanym wyżej zbiegu okoliczności.

### **Materiał pisarski**

Mówiliśmy o formach rozwojowych pisma, które doprowadziły do powstania alfabetu, najprostszego i najbardziej powszechnego sposobu pisania, dostępnego dla szerokich rzesz użytkowników i odbiorców. Przejdźmy teraz do zapoznania się z materiałami, na których pisano. Pierwszym materiałem służącym do pisania prawie u wszystkich ludów był kamień. Pisano na skałach, na obrobionych kamieniach w kształcie tablic lub stel, a także na kamieniach monumentalnych budowli. Pisanie sprowadzało się do wykuwania znaków w twardym kamieniu. Używano do tego celu różnych rylców i dłut. Oprócz kamienia dla napisów urzędowych i monumentalnych używano płyt złotych, srebrnych, ołowianych, miedzianych, a też wykonywanych z brązu, cyny i żelaza. Był to jednak materiał drogi.

Tańszym materiałem do pisania i powszechnie używanym przez uboższych były skorupy glinianych naczyń czyli tak zwane ostraka. Był to materiał bardzo dostępny, gdyż używano wielkiej ilości naczyń glinianych, a często ulegały one rozbiciu. Na skorupach glinianych pisano atramentem, który wsiąkał w porowatą powierzchnię i mógł przetrwać całe wieki. Umieszczano także znaki przez wydrapanie ostrym narzędziem.

Do pisania służyły również tabliczki drewniane, które albo pobielano i wtedy pisano na nich atramentem, albo pokrywano woskiem i wtedy znaki wykonywano rylcem. Drewniane tabliczki używali przede wszystkim Grecy i Rzymianie, ale już Ezechiel otrzymał nakaz, aby wziął kawałek drewna i na nim napisał (Ez 37,16).

Jak już wiemy, wielkie znaczenie jako materiał do pisania miała glina, z której sporządzano tabliczki różnych wymiarów, pisano na nich pismem przeważnie klinowym, a po wypaleniu

otrzymywano trwałą zapis. Tysiące tabliczek glinianych, znalezionych na terenie Mezopotamii, pozwoliło nam odkryć ten bogaty starożytny świat. Znaki klinowe umieszczano także na świeżo uformowanych ceglach, z których po wypaleniu budowano ściany pokryte napisami.

Tabliczki gliniane były charakterystyczne dla cywilizacji mezopotamskiej, Egipcjanie natomiast produkowali papirus już od trzeciego tysiąclecia przed Chrystusem. Papirus wyrabiano z łodyg rośliny *Cyperus papyrus*. Świeże łodygi o długości trzy do sześciu metrów przecinano wzdłuż i układano jedna obok drugiej. Na tę warstwę nakładano drugą poprzecznie. Tak ułożone warstwy zbijano młotkiem, wygładzano i przyciskano prasą. Sok wyciśnięty z łodyg wraz z wodą sklejał obie warstwy. Po wyjęciu zatem spod prasy otrzymywano długie, gładkie, białe arkusze, które przecinano i zwijano w rulony. Uzyskany w ten sposób materiał był bardzo dobry, giętki, cienki, dość trwały, podatny na zwijanie i składanie. Strona, po której włókna biegły poziomo, stanowiła zupełnie gładką powierzchnię. Zwykle na niej pisano (otrzymała później nazwę recto). Dla oszczędności pokrywano znakami także drugą stronę (nazwaną verso).

Ponieważ papirus był drogim materiałem, pisarze zmywali często dawny tekst i pisali nowy. Takie papirusy nazywamy obecnie palimpsestami. Produkowany w Egipcie materiał rozchodził się do wielu krajów. Do Grecji sprowadzano go przez fenicki port Biblos, stąd Grecy zwój papirusowy nazywali biblos lub biblion. Sprowadzany do Grecji materiał wyrabiano w różnych gatunkach. Pliniusz wylicza ich aż siedem.

Innym materiałem pisarskim były skóry zwierzęce odpowiednio przygotowane. Skóry do pisania nie wyprawiano, ale wyskrobywano z niej sierść, odcinano nierówności, wygładzano powierzchnię i powlekano jakąś substancją mineralną lub białkiem dla nadania jaśniejszej barwy. Tak powstałe karty zszywano rzemykami. Żydzi żądali, aby skóry do pisania pochodziły ze zwierząt czystych. Według późniejszych tradycji teksty liturgiczne musiały być pisane na skórze.

Szczególną odmianą tego materiału był pergamin. Pojawił się w trzecim lub w drugim wieku przed Chrystusem. Była to cienka skóra starannie wyprawiona. Wynalazek pergaminu przypisywano Eumenesowi, królowi Pergamonu w Myzji. Pergamin w czwartym wieku po Chrystusie wyparł zupełnie papirus. Przewyższał go trwałością, gładkością, jasną barwą, nadawał się do pisania po obu stronach i kilkakrotnego użycia po usunięciu poprzedniego zapisu.

Pergamin panował niepodzielnie aż do pojawienia się papieru. Wynalazek papieru przypisuje się Chińczykowi Tsai-Lun, który żył w drugim wieku po Chrystusie, choć badania archeologiczne stwierdzają wcześniejszą znajomość papieru w Chinach. Tsai-Lun prawdopodobnie podał pierwszy technologiczny opis wyrobu papieru, czym przyczynił się do upowszechnienia jego produkcji. Papier do basenu Morza Śródziemnego dotarł dzięki Arabom około wieku dziesiątego, a do Europy przez Hiszpanię dwa wieki później. Natomiast już w siódmym wieku papier wytwarzali Indianie, a później Aztekowie na terenie nieodkrytej jeszcze Ameryki.

W czasach spisywania Biblii nie znano jeszcze papieru, natomiast inne materiały do pisania służyły zapisowi słowa Bożego.

### **Przybory piśmienne**

Narzędzia pisarskie zależały od materiału, na którym pisano. Na kamieniu trzeba było znaki wyryć ostrym rylcem lub dłutem. Metalowego ryłca używano przy pisaniu na tabliczkach pokrytych woskiem. Zaostrzonym narzędziem wyciskano kliny na glinie. Na papirusie pisano łądogą sitowia o rozklepanych końcach, od końca trzeciego wieku przed Chrystusem używano trzcinki o rozpołowionym końcu.

Do pisania na papirusie, drewnie i ceramice używano tuszu wyrabianego z sadzy węgla drzewnego, zmieszanej z żywicą, gumą lub innym klejem roślinnym. Przechowywano go w postaci proszku i przed użyciem rozpuszczano w wodzie. Tusz łączył się z materiałem piśmiennym mechanicznie i dawał się zetrzeć. Dla uzyskania trwałości proszki rozpuszczano w occie winnym. Czerwony tusz otrzymywano z ochry. Przy pisaniu na pergaminie używano atramentu chemicznego. Był to wyciąg z galasówek dębowych, do produkcji którego stosowano kwas siarczany. Taki atrament łączył się chemicznie z podłożem, na które był наносzony.

W Egipcie czerwonym tuszem pisano tytuły, początkowe wyrazy rozdziałów i imiona nieprzyjaznych bóstw, resztę wykonywano tuszem czarnym. Rabini żydowscy żądali, aby księgi święte pisane były czarnym kolorem, natomiast tekst Tory przesłany Ptolomeuszowi Filadelfowi miał według Arysteasza być napisany złotym pismem.

### **Kształt księgi**

W Piśmie Świętym czytamy o księgach. Trzeba zawsze pamiętać, że kształt księgi w starożytności odbiegał od tego, co nam nor-

malnie kojarzy się ze słowem „księga”. Karty papirusu sklejano, skóry zaś i pergamin zszywano i tworzone w ten sposób długą taśmę, którą na końcach przymocowywano do dwóch wałków, zwanych drzewami życia i nawijano na nie. Na tych pasach tworzących zwój pisano w kolumnach umieszczonych prostopadle do długości taśmy. Kolumny wypisywano jedną koło drugiej. Grubość zwoju zależała od objętości pisma. Manuskrypt hebrajski znajdujący się w Bibliotece Narodowej w Paryżu ma 48,9 m długości i 0,58 m wysokości. W okresie hellenistycznym przeciętna długość zwoju wynosiła sześć do dziesięciu metrów, a szerokość dwadzieścia pięć do trzydziestu centymetrów.

Posługiwanie się zwojem nie było wygodne. Trzeba było trzymać go obu rękami, rozwijając prawą i jednocześnie zwijając lewą do środka. Po przeczytaniu całości trzeba było zwój przewijać, aby był znowu od początku. Szukanie tekstu w środku księgi wymagało jej przewijania. Taki sposób używania powodował szybkie niszczenie. Tytuł dzieła i imię autora w kulturze hellenistycznej umieszczano na końcu dzieła, a więc przy prawidłowym zwinięciu nie były one łatwe do odczytania. Na ogół tekst pisano w sposób ciągły, bez oddzielenia słów. Zwoje owijano w pokrowce ze skóry i umieszczano w futerałach, najczęściej w wazach glinianych.

Począwszy od pierwszego wieku po Chrystusie zaczyna pojawiać się nowa forma księgi. Pewną ilość złożonych na pół arkuszy papirusu lub pergaminu ujmowano oprawą. Tak powstawał kodeks, zbliżony w swej postaci do naszej księgi. Prototypem kodeksów były drewniane poliptychy — drewniane tabliczki łączone sznurkami lub metalowymi pierścieniami po kilka (dwa, trzy). Używano także w Rzymie pergaminowych notatników. Z tych form rozwinęły się kodeksy, które okazały się wygodniejsze w użyciu i przechowywaniu. Kodeks można było także swobodnie kartkować oraz oprawiać w twardą okładkę, zabezpieczającą od zniszczenia. Oprawy dawano z desek, stąd powiedzenie „przeczytać od deski do deski”.

Początkowo kodeksy były sporządzane z papirusu i z pergaminu. W wieku czwartym po Chrystusie kodeksy stały się dominującą formą książki i rozpowszechnił się w nich pergamin. Dominacja kodeksu i pergaminu wiąże się według opinii niektórych uczonych z przyczynami natury ideowo-psychologicznymi. W okresie zwycięstwa chrześcijaństwa uważano papirus i zwój za symbole starego porządku.

## Uwagi końcowe

Prześledziliśmy zagadnienia, które wiążą się z pismem. Mają one nam pomóc w poznaniu Biblii, która jest Pismem Świętym. Z okresów minionych pozostało wiele zabytków piśmiennictwa, które są przedmiotem badań naukowych. Nauka, która bada inskrypcje trwałe, a więc przede wszystkim zapisane na kamieniach, nazywa się epigrafiką. Natomiast napisy na nie trwałych materiałach są przedmiotem paleografii.

Kończąc te uwagi warto odesłać czytelnika do niektórych pozycji, które pozwolą mu rozszerzyć krąg wiadomości:

D. Diringer, *Alfabet czyli klucz do dziejów ludzkości*, przekład W. Hensla, Warszawa 1972;

A. Mierzejewski, *Zapisane na glinie*, Warszawa 1979;

M. Nowicki, *Książka i materiały piśmienne*, w: *Kultura materialna starożytnej Grecji. Zarys. Tom III*, praca zbiorowa, Wrocław 1978, str. 525—579;

A. Szczudłowska, *Pismo egipskie, materiał, pisarz*, w: *Starożytny Egipt*, praca zbiorowa, Warszawa 1978, str. 156—162;

Z. Węglowski, K. Przeździecka. *Papyros. Dzieje pewnego wynalazku*, Warszawa 1979;

A. Zaborski, *Zarys epigrafiki starożytnej Palestyny w drugim i w pierwszym tysiącleciu p.n.e.*, w: *Archeologia Palestyny*, praca zbiorowa, Poznań 1973, str. 835—871;

Z. Ziółkowski, *Spotkanie z Biblią*, Poznań 1971, str. 32—72.